Kurier Szczeciński

ROK ZAŁOŻENIA — 1945
WYD. AB

Cena 50 gr Nr 101 (6448)

30. IV, 1, 2. V. 65 r.

Cała Polska wita Święto 1 Maja

CAŁY KRAJ uroczyście przygotowuje się do pierwszomajowego święta. Ulice miast i miasteczek — przystrojone czerwonymi i biało-czerwonymi flagami i transparentami. Pracownicy fabryk i zakładów pracy oraz uczelni na okolicznościowych akademiach podsumowują swe osiągnięcia.

W ŚWIĄTECZNEJ szacie oczekuje Warszawa pierwszomajowych uroczystości. Na frontonie gmachu KC PZPR olbrzymia jedynka i hasła „Niech żyje Pierwszy Maja!" oraz „Ludzie pracy całego świata łączcie się w walce o pokój i socjalizm". Nad ulicami stolicy — pęki flag, na budynkach i rusztowaniach — setki plansz informujących o dorobku 20 lat Warszawy.

Tegoroczne święto klasy robotniczej w Szczecinie zbiega się z 20 rocznicą powrotu grodu Gryfa i Pomorza Zachodniego do Polski. Pochód pierwszomajowy po raz pierwszy przejdzie przez nowo wybudowane dzielnice śródmieścia.

W zakładach pracy, fabrykach i stoczniach Szczecina odbywają się uroczyste akademie i wieczornice. Robotnicy podejmują czyny na cześć 1 Maja i 20-lecia PRL.

1 Maja zastanie na statków Polskich Linii Oceanicznych na różnych morzach i oceanach.

Z lądu kierownictwa przedsiębiorstw armatorskich wysłały pod adresem marynarzy i rybaków serdeczne pozdrowienia 1-majowe. Napływają również depesze z morza.

Program Wyborczy Frontu Jedności Narodu — uchwalony

WARSZAWA PAP. Jak już informowaliśmy, wczoraj w Sali Kolumnowej Urzędu Rady Ministrów w Warszawie obradowała plenarna sesja Ogólnopolskiego Komitetu Frontu Jedności Narodu. Uczestnicy sesji dokonali wyboru nowego przewodniczącego Ogólnopolskiego Komitetu Frontu Jedności Narodu. Został nim EDWARD OCHAB. Po dyskusji został uchwalony Program Wyborczy Frontu Jedności Narodu.

E. OCHAB wygłosił referat, który zamieszczamy na stronie 2.

Następnie rozpoczęła się dyskusja nad projektem Programu Wyborczego Frontu Jedności Narodu.

Przemawiali m.in. prezes NK ZSL Czesław WYCECH, członek Biura Politycznego i sekretarz KC PZPR Ryszard STRZELECKI oraz przewodniczący CK SD — prof. Stanisław KULCZYŃSKI.

Tekst
PROGRAMU WYBORCZEGO
FRONTU JEDNOŚCI NARODU
zamieścimy w poniedziałkowym numerze „Kuriera"

Przemówienie Cz. Wycecha

CZ. WYCECH podkreślił, że okres przygotowań do wyborów stanowi okazję zarówno do ustalania nowych programów rozwoju gospodarki i kultury narodowej, jak też do podsumowania wyników uzyskanych w okresie ubiegłej kadencji Sejmu i rad narodowych. Jedną z takich dziedzin była kontynuacja budownictwa szkół dla uczczenia tysiąclecia rozwoju Państwa Polskiego, realizowanego ze środków gromadzonych przez komitety Społecznego Funduszu Budowy Szkół.

Do końca I kwartału br. społeczeństwo złożyło na SFBS 7,6 mln zł. W chwili rozpoczęcia zbiórki zakładaliśmy, że corocznie zgromadzimy ok. 1 mld zł tymczasem już od 1961 r. suma rocznych wpływów utrzymuje się w wysokości 1 250 mln zł.

(Dokończenie na str. 2)

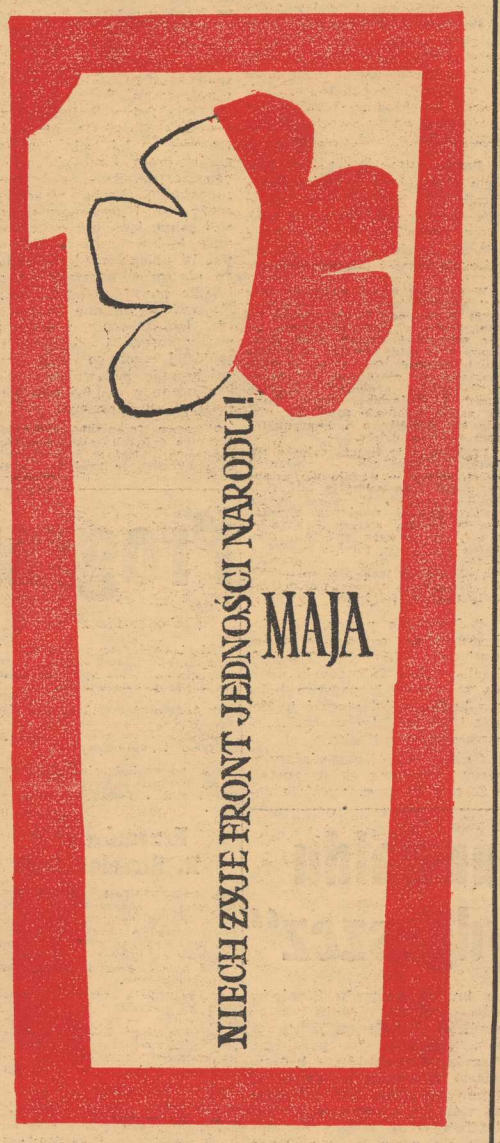

W dniu 1 Maja

Międzynarodowym Święcie Solidarności ludzi pracy

najlepsze życzenia i pozdrowienia

składa Czytelnikom

Redakcja

1 Maja w kraju i na świecie — w programach Radia i TV

WARSZAWA PAP. Polskie Radio transmitować będzie przebieg manifestacji 1-majowej ludności stolicy we wszystkich programach w sobotę od godz. 9.35. Transmisję uzupełnią reportaże dźwiękowe z obchodów Święta Pracy w Łodzi, Katowicach, Lublinie, Olsztynie, Gdańsku, Koszalinie, Wrocławiu, Opolu, Zielonej Górze i SZCZECINIE.

Ponadto Polskie Radio nada również sprawozdanie z przebiegu uroczystości 1-majowych w Moskwie, Paryżu, Berlinie, Budapeszcie, Belgradzie, Sofii, Bukareszcie, Rzymie, Kolonii, Hawanie i Meksyku.

TELEWIZJA w programie ogólnopolskim i w programie „Interwizji" od godz. 7.45 w sobotę transmitować będzie sprawozdanie z uroczystości w Moskwie, Kiszyniowie, Rydze, Kijowie, Sofii, Bukareszcie, Pradze, Berlinie, Budapeszcie i Belgradzie.

O godz. 9.50 Telewizja Polska rozpocznie nadawanie transmisji z manifestacji 1-majowych w Warszawie.

Wspólny komunikat radziecko-francuski

Perspektywy dalszych konsultacji

PARYŻ PAP. OPUBLIKOWANY w Paryżu wspólny komunikat radziecko-francuski stwierdza, iż na zaproszenie rządu Francji minister spraw zagranicznych ZSRR, A. GROMYKO bawił z oficjalną wizytą w Paryżu od 25 do 30 bm.

Minister Gromyko konferował kilkakrotnie z ministrem spraw zagranicznych Francji, COUVE DE MURVILLEM.

Ministrowie wymienili przede wszystkim poglądy na temat sytuacji w Azji Południowowschodniej i skonstatowali, że sytuacja w rejonie Indochin, a zwłaszcza w Wietnamie zaostrzyła się w wyniku ostatnich wydarzeń i zagraża sprawie pokoju.

Ministrowie obu krajów stwierdzili, że ich rządy są zgodne co do tego, że rozwiązanie problemów dotyczących tego rejonu można znaleźć tylko powracając do układów genewskich z 1954 roku w sprawie Wietnamu, Kambodży i Laosu i do porozumienia w sprawie Laosu z 1962 roku, które opierają się na zasadzie niezawisłości i suwerenności tych państw i na nieingerencji z zewnątrz w ich sprawy wewnętrzne.

Ministrowie przedstawili poglądy swych rządów w różnych sprawach dotyczących bezpieczeństwa europejskiego. Podkreślono, iż Związek Radziecki i Francja, jako mocarstwa europejskie, są żywotnie zainteresowane w tym, aby osiągnięte zostało uzgodnione rozwiązanie tych problemów.

Omówiono także sprawy stosunków dwustronnych w dziedzinach gospodarczej, kulturalnej i naukowo-technicznej, w tym współpracę ZSRR i Francji w zakresie telewizji kolorowej, do których oba rządy przywiązują ważne znaczenie. Obie strony wyraziły pragnienie rozwijania stosunków wzajemnych we wszystkich dziedzinach.

Przeprowadzona w Paryżu radziecko-francuska wymiana poglądów była bardzo pożyteczna. Uwidoczniła ona dziedziny, w których istnieje zgodność opinii między obu rządami i tym samym przyczyni się do rozwoju pożytecznych konsultacji między nimi. Ministrowie spraw zagranicznych ZSRR i Francji uzgodnili, iż tę wymianę poglądów będzie się kontynuować we wszystkich sprawach stanowiących przedmiot wzajemnego zainteresowania.

Zgodnie z tym minister spraw zagranicznych Francji COUVE DE MURVILLE, na zaproszenie rządu radzieckiego złoży oficjalną wizytę w ZSRR jesienią 1965 r.

Krwawe walki w Dominikanie

Amerykańska „dyplomacja kanonierek"

LONDYN PAP. Sytuacja we wnętrzna w Dominikanie jest w dalszym ciągu niejasna, a w stolicy kraju, mieście Santo Domingo — nadal toczą się krwawe walki. Stany Zjednoczone wysłały do Dominikany dalszy tysiąc żołnierzy piechoty morskiej, a równocześnie Rada Organizacji Państw Amerykańskich postanowiła zwołać nadzwyczajne posiedzenie ministrów spraw zagranicznych krajów Ameryki Łacińskiej dla przedyskutowania groźnej sytuacji.

AMERYKAŃSKA piechota morska zajęła pozycje wokół ambasady USA oraz w kilku innych budynkach położonych w pobliżu. W czwartek wieczorem Amerykanie otworzyli ogień do powstańców, zabijając 4 osoby.

Równocześnie w centrum Santo Domingo trwają nadal krwawe walki między oddziałami powstańców, a żołnierzami popierającymi reakcyjnego gen. Wessina. Szpitale są przepełnione rannymi, a liczba zabitych nieustannie wzrasta.

Na posiedzeniu Rady Organizacji Państw Amerykańskich Meksyk, Chile, Kolumbia, Argentyna i Kostaryka ostro krytykowały Stany Zjednoczone za pogwałcenie Karty Organizacji Państw Amerykańskich przez wysłanie do Dominikany oddziałów wojskowych.

Taka będzie Polska

- jaką stworzymy wspólnym wysiłkiem

Przemówienie Edwarda Ochaba na Plenum OK FJN

NA WSTĘPIE mówca stwierdził, że Program Wyborczy uchwalony przez Ogólnopolski Komitet Frontu Jedności Narodu będzie z wielką uwagą czytany przez miliony obywateli, którzy stoją na gruncie jedności narodu, żywią zaufanie do władzy ludowej, do PZPR jako przewodniej siły narodu i do jej sojuszników — ZSL i SD, wiedzą, że nie rzucamy słów na wiatr, ale z gospodarską rozwagą kreślimy plany dalszego, wszechstronnego rozwoju naszej ojczyzny i mobilizujemy wszystkie twórcze siły narodu do walki o realizację tych planów.

Front Jedności Narodu stanowi wielki dorobek 20-letniej historii Polski Ludowej. W szeregach FJN znaleźli miejsce — niezależnie od politycznej przeszłości i różnic światopoglądowych — wszyscy, którzy kierują się rzetelnym patriotyzmem i poczuciem obowiązku społecznego.

Taka będzie Polska — powiedział Edward Ochab — **jaką stworzymy wspólnym wysiłkiem, tak będziemy żyć, jak na to zapracujemy.** Z tego przekonania wyrasta jedność znajdująca wyraz we wspólnym programie i wspólnych listach wyborczych FJN. **Nadchodzące wybory staną się wyrazem powszechnego poparcia dla wspólnego programu, który wyraża podstawowe cele naszego narodu: pomnażanie dobra i siły naszej ojczyzny, zabezpieczenie pokoju, podnoszenie dobrobytu wszystkich ludzi pracy.**

E. Ochab wskazał następnie, iż przed Sejmem nowej kadencji jako jedno z pierwszych i najważniejszych zadań stanie uchwalenie planu na lata 1966—1970. Dorobek 4 lat ostatniej kadencji Sejmu i rad narodowych tworzy dla nowego planu 5-letniego pomyślne warunki startu. W ciągu tych 4 lat produkcja przemysłu wzrosła o 38 proc., ruszyło ponad 100 nowych wielkich zakładów. W gospodarkę narodową zainwestowaliśmy prawie 500 mld zł.

Polska 1970 roku będzie krajem wysoko uprzemysłowionym. Produkcja przemysłu będzie o 45—47 proc. większa niż w bież. roku, przy czym szczególnie szybki będzie wzrost przemysłu maszynowego i chemicznego.

W centrum uwagi stawiamy sprawy młodego pokolenia. W minionym 4-leciu oddano do użytku 2,5 tys. szkół, a liczba uczących się we wszystkich typach szkół przekroczyła 8 mln. Musimy — powiedział Edward Ochab — uczynić wszystko co niezbędne, aby stworzyć młodej generacji pomyślne warunki życiowego startu. Jutro ta armia młodych patriotów stanie się dziedzicem i kontynuatorem naszego dzieła.

Praktyczną realizacja sojuszu robotniczo-chłopskiego — stwierdził dalej mówca — wyraża się w naszym działaniu na rzecz intensyfikacji rolnictwa. W nowej 5-latce dalszy rozwój rolnictwa wsparty będzie jeszcze szerszą i bardziej efektywną pomocą państwa. Globalna produkcja rolnicza wzrośnie o 14—15 proc., co pozwoli przezwyciężyć obecne trudności na odcinku zbóż i pasz oraz wewnętrzne dysproporcje rolnictwa.

Podkreślając postęp, jaki dokonał się na całkowicie scalonych już z Macierzą Ziemiach Zachodnich i Północnych, mówca stwierdził, iż państwo ludowe będzie nadal otaczać te ziemie i ich patriotyczne społeczeństwo serdeczną troską.

Ogólny rozwój gospodarczy w ciągu ubiegłych 4 lat znalazł wyraz w 25 proc. wzroście dochodu narodowego. Realny wzrost funduszu płac wyniósł w tym okresie 22 proc., a w przeliczeniu na jednego zatrudnionego — 8 proc. Wzrosły płace, zwłaszcza najniższe, oraz emerytury. Wydatnie podniósł się fundusz spożycia zbiorowego, co znalazło wyraz w budownictwie komunalnym, w rozwoju oświaty i kultury, lecznictwa i świadczeń socjalnych. Zakładany w przyszłej pięciolatce wzrost dochodu narodowego gwarantuje społeczeństwu dalszy realny wzrost stopy życiowej, wzrost spożycia indywidualnego i zbiorowego. Służyć temu będzie stworzenie 1,5 mln nowych miejsc pracy i zapewnienie pełnego zatrudnienia, zwiększenie zaopatrzenia kraju w artykuły spożywcze i przemysłowe, rozwój usług, handlu i gastronomii oraz budownictwo mieszkaniowe. W ubiegłym 4-leciu oddano do użytku w miastach 1,4 mln izb dla ponad 460 tys. rodzin. Na wsi wzniesiono ponad 480 tys. izb. Obecnie nastąpi poważny rozwój budownictwa spółdzielczego, co pozwoli na zwiększenie budownictwa mieszkaniowego o ok. 0,5 mln izb w skali planu 5-letniego.

Obszerny fragment wystąpienia dotyczył sytuacji międzynarodowej i miejsca Polski w świecie. Mówca podkreślił, że kraj nasz ugruntował swą suwerenność i bezpieczeństwo granic, pozyskał potężnych sojuszników. Rośnie międzynarodowy autorytet Polski Ludowej. OK FJN gorąco wita przedłużenie o dalsze 20 lat polsko-radzieckiego Układu o Przyjaźni, Pomocy Wzajemnej i Współpracy.

W 20 lat po klęsce hitlerowskiej rzeszy, imperializm niemiecki, odbudowywany przy gorliwej pomocy USA i innych państw zachodnich, przedstawia dziś rosnącą groźbę dla pokoju Europy i świata. NRF wysuwa roszczenia terytorialne pod adresem Polski, dąży do zagarnięcia NRD. Militaryzm boński coraz jawniej domaga się broni jądrowej, wywiera poważny wpływ na politykę NATO, rozporządzając w Europie armią lądową najsilniejszą ze wszystkich państw Paktu Atlantyckiego.

Nie ma i nie może być — podkreślił E. Ochab — innej podstawy do rozwiązania problemu niemieckiego niż uznanie przez Zachód NRD, uznanie istniejących granic Niemiec oraz wyrzeczenie się przez NRF broni jądrowej. Dopóki w NRF dominują siły awanturnicze i odwetowe, dopóty musimy zachować czujność, systematycznie umacniać siły obronne naszego kraju i sojusz obronny z bratnimi krajami socjalistycznymi.

Czym grozi imperializm narodom, które uważa za słabe, uczy nas dramat wietnamski — kontynuował mówca, wskazując, że imperializm USA wstąpił w Wietnamie na niebezpieczną i haniebną drogę. Wietnam nie pozostanie osamotniony i zdany tylko na własne siły. Coraz powszechniej rozlega się głos narodów domagających się zaprzestania amerykańskiej interwencji agresji, wycofania wojsk amerykańskich z Wietnamu Południowego. Słuszna sprawa narodu wietnamskiego zwycięży.

Mówca stwierdził, iż FJN w ciągu minionych lat ogarnął miliony Polaków swymi kampaniami. Tysiąclecie Państwa Polskiego społeczeństwo uczciło zbudowaniem nowoczesnych gmachów szkolnych. Zebrano na ten cel ponad 7,6 mld zł. Oddano do użytku 981 szkół-pomników tysiąclecia. We wrześniu przekażemy młodzieży tysięczną szkołę wzniesioną od początku zbiórki.

Końcową część przemówienia E. Ochab poświęcił wielkiej debacie przedwyborczej, podkreślając m. in. iż należy wnikliwie rozpatrywać wszelkie zgłaszane uwagi krytyczne, postulaty i wnioski. Nasze plany i programy wyborcze muszą być rzetelne, oparte o trzeźwy i skrupulatny rachunek gospodarczy. Nie należy przyjmować lekkomyślnie zobowiązań, które pozostałyby tylko na papierze. Zaufanie milionów wyborców do Sejmu i rad narodowych — to wielki dorobek polityczny FJN i nie powinniśmy dopuścić do narażania na szwank tego zaufania.

Niech dzień 30 maja — oświadczył w zakończeniu Edward Ochab — **przyniesie nowy walny sukces FJN, niech wykaże, jak bliska i droga całemu społeczeństwu jest sprawa ludowej ojczyzny, jej pokojowego, socjalistycznego budownictwa, jej rozkwitu i pomyślności.**

Omówienie

Program Wyborczy FJN - uchwalony

(Dokończenie ze str. 1)

Dzięki nakładom państwa, zwiększonym przez środki SFBS wydatnie poprawiła się sytuacja lokalowa szkół podstawowych.

W końcowej części przemówienia Cz. Wycech wypowiedział się w imieniu ZSL za przedłożonym programem wyborczym FJN.

ZSL wypowiada się też za wspólnymi listami wyborczymi do Sejmu i rad narodowych w ramach FJN.

Przemówienie R. Strzeleckiego

R. STRZELECKI stwierdził, że Program Wyborczy będzie wytyczną działania społeczeństwa i władzy ludowej w okresie najbliższych lat. Znajdują w nim wyraz podstawowe uchwały podjęte przez IV Zjazd partii oraz kongresy bratnich stronnictw.

W rezultacie realizacji zawartych w programie zamierzeń gospodarczych — podkreślił mówca — powinniśmy blisko o połowę zwiększyć poziom produkcji naszego przemysłu przy wydatnym podniesieniu jego zdolności eksportowej.

W przedwyborczej rozmowie ze społeczeństwem — kontynuował R. Strzelecki — prezentujemy wielki dorobek gospodarczy i kulturalny kraju oraz cele i zasady naszej polityki zagranicznej.

Naród nasz wyciągnął wnioski z bolesnych doświadczeń, których nam nie skąpiła historia. Dlatego powszechna jest już obecnie świadomość wagi i znaczenia sojuszu polsko-radzieckiego, który jest kamieniem węgielnym naszej polityki zagranicznej, zapewniającej naszemu krajowi bezpieczeństwo i nienaruszalność granic, pokojowy, wszechstronny rozwój i rosnący autorytet w świecie.

Powszechnym udziałem w wyborach i głosowaniem na listy Frontu Jedności Narodu społeczeństwo udzieli stanowczego poparcia dla naszej polityki zagranicznej.

Przemówienie St. Kulczyńskiego

PROGRAM Wyborczy Frontu Jedności Narodu — powiedział na wsi pie ST. KULCZYŃSKI — stawia przed nami — narodem polskim — dalsze i trudne, ale zarazem dumne i porywające zadania w dziedzinie gospodarki i kultury narodowej, w dziele umacniania siły i znaczenia międzynarodowego naszego kraju, w dziele umacniania pokoju. W dziele tym ważna i doniosła rola przypada w udziale ziemiom Zachodnim i Północnym i pracującemu na tych ziemiach społeczeństwu polskiemu.

W ciągu zaledwie 20 lat dokonał się na tych ziemiach rewolucyjny proces przemian we wszystkich dziedzinach życia.

Wbrew nadziejom naszych wrogów, wbrew zapewnieniom zachodnioniemieckich rewizjonistów, że Polska nigdy nie zdoła zaludnić i zagospodarować oddanych jej ziem, liczba ludności na Ziemiach Zachodnich i Północnych już w roku 1948 osiągnęła 5,6 mln, a obecnie wynosi przeszło 8,4 mln — w tym 4,2 mln urodzonych i wychowanych na tych ziemiach. Nasze Ziemie Zachodnie i Północne zamieszkuje dzisiaj więcej Polaków niż kiedykolwiek Niemców. Na tych ziemiach przyrost naturalny powiększa corocznie liczbę mieszkańców o 140 tys.

Zainwestowaliśmy w Ziemie Zachodnie — stwierdził mówca — przeszło 300 mld zł. Podwoiliśmy istniejący na nich majątek trwały. Trzykrotnie zwiększyliśmy ich produkcję przemysłową. Zbudowaliśmy ponad 100 wielkich fabryk o zatrudnieniu powyżej tysiąca osób. W przemyśle pracuje tu obecnie ponad 900 tys. osób.

Na ziemiach tych dokonał się według określenia Lloyda „POLSKI CUD OKRĘTOWY" — narodził się nowy w Polsce przemysł stoczniowy zajmujący 11 miejsce w świecie. Pozwoliło to nam przesunąć się o 20 miejsc w światowej tabeli floty, poprzez dziesięciokrotne zwiększenie tonażu. Nasze porty bałtyckie przyjmują rocznie 12 tys. statków i przeładowują 25 mln ton towarów. SZCZECIN z portu trzeciorzędnego stał się pierwszym portem Bałtyku z rocznym przeładunkiem 11 mln ton.

Niemałe są też sukcesy rolnictwa Ziem Zachodnich i Północnych. Dziś Ziemie Zachodnie i Północne dają 46 proc. krajowej produkcji towarowej czterech zbóż, 44 proc. produkcji ziemniaków, 29 proc. buraka cukrowego, 37 proc. mleka.

Pod rządami niemieckimi na ziemiach tych istniały zaledwie 4 wyższe uczelnie kształcące około 6 tys. studentów. Dziś działa na nich 21 wyższych uczelni ze 100 wydziałami i 730 katedrami. W roku szkolnym 1963—64 studiowało ponad 62 tys. studentów.

O pełnie życia kulturalnego mówi 41 instytucji artystycznych, 18 zawodowych teatrów dramatycznych, 3 opery, 4 operetki, 3 filharmonie, 1 200 kin.

W naszym imponującym dorobku na Ziemiach Zachodnich i Północnych — kończy St. Kulczyński — jest jedna pozycja szczególnie ważna, a mianowicie społeczeństwo tych ziem. Społeczeństwo to wyróżnia się aktywnością społeczną i przywiązaniem do swych miast, wsi i osiedli. Społeczeństwo Ziem Zachodnich i Północnych podjemie i wykona ambitny plan dalszego rozwoju kraju nakreślony w programie wyborczym Frontu Jedności Narodu.

W dalszym ciągu przemawiali m. in. prezes PAN prof. Janusz GROSZKOWSKI, członek Rady Państwa Jerzy ZAWIEYSKI, wiceprzewodniczący ZG Ligi Kobiet Eugenia KRASSOWSKA, naczelnik ZHP Wiktor KINECKI i szef Głównego Zarządu Politycznego Wojska Polskiego gen. dyw. Józef URBANOWICZ.

NASTĘPNIE w imieniu komisji redakcyjnej powołanej przez Plenum OK FJN zabrał głos Witold JAROSIŃSKI, który zreferował poprawki i uzupełnienia do Programu Wyborczego zgłoszone zarówno przez uczestników plenum, jak i przez członków komisji.

W imieniu komisji mówca przedstawił również uczestnikom plenum projekt rezolucji, potępiającej interwencję zbrojną imperialistów USA w Wietnamie Południowym.

W wyniku głosowania plenum jednomyślnie przyjęło Program Wyborczy.

Również jednomyślnie plenum uchwaliło tekst rezolucji.

Krzyż Grunwaldu na m/s „Bydgoszcz"

Statek Polskiej Żeglugi Morskiej m/s „Bydgoszcz" należy do tych jednostek, które mają najwierniejszego, a zarazem najaktywniejszego patrona. Ma to jest takich miast, które by jak Bydgoszcz dbały o „swój" statek i tak systematycznie utrzymywały z załogą więź i współpracę. Marynarze z motorowca „Bydgoszcz" są częstymi gośćmi młodzieży i załóg bydgoskich zakładów pracy, szerzą tam wiedzę o morzu, o dorobku morskim naszego kraju oraz wiedzę o pracy marynarzy. Goszczą także często na pokładzie swej jednostki przedstawicieli władz Bydgoszczy, zakładów przemysłowych i szkół.

Spore zasługi w utrzymywaniu tych kontaktów między załogą statku a mieszkańcami Bydgoszczy ma tamtejsza prasa.

Jednym z dowodów stale zacieśniającej się współpracy Bydgoszczy ze swoim imiennikiem jest uroczystość, która odbędzie się w niedzielę, 2 maja br. na nabrzeżu Starówka naszego portu. W dniu tym nastąpi odsłonięcie na dziobnicy m/s „Bydgoszcz" podobizny Krzyża Grunwaldu, którym miasto Bydgoszcz zostało odznaczone na swoje 600-lecie oraz za walkę z faszyzmem i bohaterstwo w II Wojnie Światowej. Na uroczystość przyjadą przedstawiciele władz partyjnych i państwowych Bydgoszczy oraz wycieczki z zakładów pracy. Wezmą także w niej udział przedstawiciele władz naszego miasta.

Pragnąc umożliwić wzięcie udziału w tej uroczystości jak największej liczbie mieszkańców Szczecina PZM organizuje wiec na nabrzeżu Starówka, tuż przy bramie wejściowej do tego rejonu przeładunków. Odsłonięcie podobizny Krzyża Grunwaldu na dziobnicy m/s „Bydgoszcz" odbędzie się o godz. 10.15. Załoga PZM serdecznie zaprasza mieszkańców Szczecina na tę uroczystość. Po wiecu można będzie zwiedzić statek. (k)

20 lat wcześniej

Sprawozdawca radiowy, relacjonujący przebieg manifestacji, mówcy na uroczystych, okolicznościowych akademiach, reporterzy w gazetowych informacjach z trasy pochodu i zwyczajni mieszkańcy tego miasta, dzielący się wrażeniami dnia, powtórzą to tak, jak powtarza się fakty oczywiste i nie budzące najmniejszej wątpliwości. Powiedzą: „Dwudziesty pierwszy maj w polskim Szczecinie. Pierwszomajowe święto obchodzone przez nas w Szczecinie po raz dwudziesty pierwszy.

I to jest prawda — lecz prawda wymagająca komentarza. Prawda całkowita — a jednocześnie nie oddająca wszystkich treści, zawartych w słowie „dwudziestolecie"...

Zmienialiśmy przez te lata trasy pierwszomajowych pochodów. Z obudowanej mieszczańskimi kamienicami i prowizorycznymi budkami Alei Wojska Polskiego przenosiliśmy ją na nabrzeże pod Wałami Chrobrego, gromadziliśmy się na betonie i zieleńcach Placu Dzierżyńskiego i Jasnych Błoni. W tym roku pójdziemy pierwszy raz naszą całkiem własną trasą, nową i prostą jak drogowskaz. 20 lat wcześniej... Właśnie — jaką trasą szliśmy przez Szczecin 20 lat wcześniej, pierwszego maja 1945?

Na gruzach „Festung-Stettin"

Niewielu jest naocznych świadków wydarzeń tego dnia, który był przecież piątym zaledwie dniem po agonii „Festung Stettin", a więc piątym dopiero dniem wolności. Pan **FRANCISZEK JAMROŻY**, zastępca dyrektora do spraw technicznych Szczecińskich Zakładów Terenowych Przemysłu Materiałów Budowlanych, należy do tych nielicznych. 20 lat wcześniej (a rozmawiamy 27 kwietnia 1965) porucznik Franciszek Jamroży, uczestnik kampanii wrześniowej, świeżo oswobodzony były jeniec oflagu w Grossborn pod Szczecinkiem, znajdował się na trasie do Szczecina. Był członkiem tzw. grupy operacyjnej, kierowanej tutaj przez Poznań i Pilę do ustanowienia polskiej administracji. Powierzono mu „resort" cywilnego bezpieczeństwa: milicję obywatelską i straż pożarną.

— Pierwszy maja wtedy... Jaki on był...? — Szczupły mężczyzna o zupełnie jeszcze młodzieńczej sylwetce zamyśla się na długą chwilę, wywołując w pamięci obraz dnia, który przeszedł do historii.

— Trzeba by chyba zacząć od początku. Noc z 28 na 29 kwietnia spędziliśmy w opuszczonym domu na przedmieściu Stargardu. Rankiem byliśmy w Szczecinie. Prezydent — inżynier Piotr Zaremba urzędował już w gmachu obecnej Wojewódzkiej Rady, a więc zameldowaliśmy się, jakoś tam prowizorycznie zainstalowali i przystąpili do roboty...

Plan pracy — jeśli można tak to określić — obejmował dwa zasadnicze punkty:

✦ Rozpoznanie miejsc, w których znajdują się magazyny żywnościowe i zabezpieczenie ich.

✦ Zbadanie stanu urządzeń miejskich — elektrowni, gazowni, wodociągów i kanalizacji.

Jeśli chodzi o aprowizację, to nie przypominam sobie, byśmy wówczas odnotowali większe sukcesy, natomiast z radością stwierdziliśmy względnie niewielkie zniszczenia w elektrowni. Uruchomiliśmy ją po dziesięciu dniach...

30 kwietnia wieczorem, w porze, w której dziś zazwyczaj odbywa się uroczysta wojewódzka akademia, mieliśmy i my swoje święto: przyjechała straż pożarna, trzech strażaków pod dowództwem pułkownika Pagowskiego... Proszę się nie uśmiechać, to była nie byle jaka siła, tym bardziej, że udało nam się wyszperać i uruchomić motopompę. Przecież siedzieliśmy w płonącym mieście!

Jednocześnie w gmachu na Wałach z każdą godziną przybywało Polaków, Nie, nie ściągali ze wschodu. Przychodzili do nas ci wracający z Niemiec, którym droga wypadła przez Szczecin. Nielicz ni tylko z jakimiś zdobycznymi to bołami, ogromną większość — wy nędzniała, schorowana, w zniszczonych łachach lub pasiakach obozowych. Poranione, owinięte brudnymi bandażami ręce, nogi, głowy... Wszyscy głodni... 30 kwietnia przygotowaliśmy obiad na 20 osób — nasza grupa operacyjna składała się z 5 pracowników plus 14 milicjantów — konsumentów ze brało się co najmniej trzy razy więcej. Zrobiliśmy tak, jak się to i dziś czasem zdarza: do zupy dolano wody. Kolacji musieliśmy już wydać 250, bo rodaków oficjalnie zarejestrowanych było 174. Najbardziej wygłodzeni stawali po dwa razy w kolejce...

Pierwszy maja 1945... No więc odbyła się zwykła poranna odprawa robocza w sali, która dziś sąsiaduje z gabinetem wiceprzewodniczącego Śledzińskiego. Prezydent Zaremba powiedział parę okolicznościowych zdań, a gdzieś około godziny 10 rano złożyliśmy oficjalną wizytę wojskowemu komendantowi miasta. Komendantura radziecka mieściła się w gmachu obecnej MRN. Szliśmy tam w trójkę — inż. Zaremba, bodajże Wacław Mosiężny oraz ja... Jak wyglądały ulice miasta?... Były martwe. Tak, to jest chyba najtrafniejsze określenie — martwe miasto. Martwe i opuszczone. Bezludne. Niemców, tych nielicznych, którzy zostali, nie było można dostrzec ani tego dnia ani przez wiele dni następnych... Więc szliśmy trasą Wałów Chrobrego w stronę Jasnych Błoni we trzech, przez zgruchotane cegły i kamienie, nie spotykając żywej duszy. Komendant, pułkownik Fiedotow, przyjął nasze krótkie gratulacje z okazji 1 maja, podziękował — i na tym się część uroczysta tego dnia zakończyła. Radziecka komenda miała podobne kłopoty na głowie co i my...

1 maja wieczorem gasiliśmy pożar w naszej siedzibie na Wałach. Ktoś podpalił piwnice usytuowane w skrzydle od ul. Kapitańskiej. Skrzydło to usiłowano podpalić jeszcze dwukrotnie i dopiero w wiele tygodni później, kiedy w piwnicach tych znaleziono dokładne plany portu szczecińskiego z zaznaczeniem niemieckich pól minowych, zrozumieliśmy, że podpalacze chcieli w tym ogniu upiec niejedną pieczeń...

A życie szło naprzód w błyskawicznym tempie. 3 maja o południe przyjechała grupa z PUR-u, z pułkownikiem Piwkowskim i kapitanem Wichurą. Polaków zebrało się już ładnych parę setek. Tego dnia w dzisiejszej szkole nr 5 przy ul. Małopolskiej otworzyliśmy dużą stołówkę, którą sprawnie kierował pan Jan Lesikowski, dziś pracownik szczecińskiej RSW „Prasa", natomiast w salach obecnego Teatru Polskiego rozpoczęła działalność restauracja z autentycznym dansingiem! Można tam także było napić się piwa i czarnej kawy. Oczywiście — zbożowej...

Rota nad Łabą

Był maj na gruzach Szczecina — i był maj na gruzach III Rzeszy. Żołnierze I Armii Wojska Polskiego mieli już po za sobą krwawy szturm Odry, Siekierki i Gozdowice, walczyli na przedpolach Berlina. Porucznik **ZDZISŁAW MAJEWSKI**, dziś zastępca kierownika Wydziału Konserwacyjno-Malarskiego Spółdzielni Usług Portowych „Shipservice" w Szczecinie, dowodził wtedy kompanią II batalionu 14 Kołobrzeskiego Pułku 6 Pomorskiej Dywizji Piechoty. Forsował Wisłę, walczył na Wale Pomorskim, pod Kołobrzegiem, nad Odrą.

— Pierwszego maja byliśmy już w Havelandzie... Odra została daleko za nami. Forsowaliśmy ją 17 kwietnia po zwalonym moście. Przechodziliśmy przez most gęsiego, znajdowałem się w środku kompanii, między pierwszym a drugim plutonem...

W pewnej chwili nadleciały dwa Me-109 i ostrzelały nas z karabinów maszynowych, na szczęście dość niecelnie. Pierwsza linia okopów za Odrą była już zajęta przez naszych, ale dalej, w dwóch następnych pasach obrony, twardzo siedzieli jeszcze Niemcy... No, ale to było przecież o wiele wcześniej. Mieliśmy mówić o pierwszym maja. Dowódca pułku chciał zorganizować uroczystą akademię i tak się złożyło, że mnie wydał rozkaz przygotowania tej uroczystości. Ale jak to się często na wojnie zdarza, życie potoczyło się zupełnie inaczej. Nie było w naszym pułku akademii pierwszomajowej. Tego właśnie dnia bowiem pułk nasz, razem z wojskami radzieckimi, posunął się daleko na zachód, a drugi batalion znalazł się w odwodzie dywizji. Przed południem 1 maja pułk zajął miasto Friesack i parł dalej. Nasz batalion wkroczył do Friesack już po jego zdobyciu, chociaż, gdzieniegdzie walki jeszcze trwały.

Wczesnym popołudniem znalazłem się wraz z kompanią na rynku miasteczka. Pogoda ładna, widoczność dobra. I oto od zachodu nadlatują trzy wielkie samoloty bojowe. Lecą nisko, pierwszy raz widzimy takie maszyny. Na skrzydłach białe, amerykańskie gwiazdy. To „latające fortece", słynne B-29. Chłopcy zadzierają głowy, patrzą, ciekawi, spokojni: samoloty przecież sojusznicze. Lecz mną targa jakiś niewytłumaczony niepokój. Wiem, że weszliśmy do Friesack wcześniej, niż to przewidywał plan operacji. A jeśli Amerykanie o tym nie wiedzą? Jeśli nie rozpoznają nas, nie zidentyfikują...? Rozkazuję kryć się w bramach domów. Część chłopców wykonuje rozkaz szybko, część jeszcze nie bardzo rozumie — i oto pierwsza „latająca forteca" zatacza nad rynkiem koło i grad pocisków bije po kamieniach... Jeden, drugi, trzeci żołnierz w zielonym mundurze pada na bruk niemieckiego miasteczka... Wreszcie gdzieś ktoś, chyba z oddziałów radzieckich, daje znak rakietą rozpoznawczą. Amerykanie zaczynają rozumieć, kiwają skrzydłami przepraszają co, lecą na zachód. Za późno. Dla kilku naszych już za późno...

A trzeciego maja nasz szlak bojowy zakończył się. Tego dnia o godzinie 15 minut 20 nasz batalion, jako pierwszy oddział wojska polskiego, stanął nad Łabą. Po drugiej stronie stały już amerykańskie oddziały IX Armii USA... A my stanęliśmy na baczność i zaśpiewaliśmy Rotę. Zaśpiewaliśmy „nie rzucim ziemi skąd nasz ród" w samym sercu Niemiec.

B. CHOCIANOWICZ

„...Szliśmy więc trasą Wałów Chrobrego w stronę Jasnych Błoni we trzech, przez zgruchotane cegły i kamienie, nie spotykając żywej duszy..."

„...Amerykanie zaczynają rozumieć, kiwają przepraszająco skrzydłami, lecą na zachód. Za późno. Dla kilku naszych za późno..."

Dwudziesty pierwszy...

To już dwudziesty pierwszy pochód Pierwszomajowy w Ojczyźnie Wolnej i Ludowej. Kolejne święto dokonanych osiągnięć, przegląd własnych sił i możliwości, kolejny marsz ku nowym celom.

Zmieniały się trasy pochodów, tło, odświętna oprawa. Pierwsze wiodły przez ledwie oczyszczone z gruzów ulice, skromne proporce i transparenty gdzieniegdzie czerwieniły się nad szarym strumieniem biednie odzianych manifestantów.

Lecz z roku na rok pięknieły miasta, coraz bujniej zieleniły się pola, rosły kominy i wieże fabryk i kopalń.

Majowe pochody, coraz bardziej barwne i dostatnie, stawały się powszechną i radosną manifestacją jedności narodu i jego dumy z owoców wspólnego trudu; manifestacją poparcia i współtworzenia partyjnego programu, dalszego socjalistycznego rozwoju kraju. Stawały się demonstracją zrastania się wszystkich ziem polskich w jeden organizm gospodarczy, społeczny i polityczny. Były coraz silniejszym wyrazem naszej solidarności ze światowymi siłami postępu i pokoju.

Tegoroczne Święto Majowe obchodzimy w okresie kampanii wyborczej, będzie ono zatem szczególną okazją do wyrażania poparcia i woli realizowania programu wyborczego Frontu Jedności Narodu.

Obchodzimy je w przeddzień dwudziestej rocznicy zwycięstwa nad hitleryzmem, i to w momencie, w którym działalność siewców wojny przybiera na sile. Będzie więc nasz Pierwszomajowy pochód także i protestem przeciw amerykańskiej brutalnej agresji w Azji. Będzie też demonstracją naszej solidarności ze światowym ruchem w obronie pokoju. A że pierwszym warunkiem skuteczności walki o pokój jest jedność obozu socjalistycznego, wzmocnienie tej jedności stawiamy w rzędzie naszych naczelnych haseł.

Socjalizm, pokój, dobrobyt — w tych trzech słowach mieści się i historia naszej dwudziestoletniej budowy podstaw socjalizmu i program działania na najbliższe lata: i więź łącząca nas z całym światem ludzi o podobnych celach i nadziejach.

Pamiętajmy o tym, gdy podniośle i radośnie będziemy obchodzić Pierwszomajowe Święto — dwudzieste pierwsze w Odrodzonej Polsce. (bzr)

Socjologiczny portret klasy

Klasa robotnicza — podstawowa siła wytwórcza społeczeństw uprzemysłowionych i uprzemysławiających się. Im jest liczniejsza, bardziej wykwalifikowana i aktywna zawodowo, tym szybciej podnosi się potencjał ekonomiczny kraju i rośnie bogactwo narodu.

W Polsce socjalistycznej klasa robotnicza jest nie tylko czołowym wytwórcą, lecz także podstawową siłą społeczno-polityczną i rozwijającą się siłą kulturalną. Oto co mówią liczby.

Jak rosną?

Milion nowych pracowników zatrudnił przemysł w latach intensywnej industrializacji socjalistycznej 1949—1955. Dwie trzecie z tego — przemysł ciężki. W hutnictwie 72 proc., a w przemyśle maszynowym — 60 proc. zatrudnionych pracowało wówczas przy nowych inwestycjach.

W 1960 roku co dziesiąty obywatel kraju był pracownikiem przemysłu. W dalszym ciągu najszybciej rosła liczba zatrudnionych w przemyśle ciężkim — w pięciolatce 1956—60 o 69 proc.

W porównaniu z innymi państwami: w ciągu dziesięciu lat 1949—1959 przybyło w Polsce 7o proc. pracowników przemysłu, w ZSRR — 57 proc., w USA — 11,5 proc.

Jaki mają staż?

Okazuje się, że wśród robotników, którzy pracują w jednym zakładzie dłużej niż 10 lat, tylko 3,7 proc. rozpoczęło pracę zawodową przed wojną, a 7,4 proc. w czasie wojny. Trzon ustabilizowanych (30 proc. badanych załóg) — tworzą ci, których zaangażowano w latach 1947-53.

Skąd przybywają?

Z miliona osób, które porzuciły zajęcia w rolnictwie w okresie Planu Sześcioletniego, przeszło połowa znalazła zatrudnienie w przemyśle. W tym samym czasie szkolnictwo zawodowe przekazało przemysłowi 460 tys. absolwentów szkół zawodowych.

Przejście ze wsi do miast jest swoistym awansem, stwarza jednak długotrwałe problemy adaptacji, co w połączeniu z niskimi na ogół kwalifikacjami wczorajszych chłopów — wpływa ujemnie na organizację produkcji, dyscyplinę i wydajność. Z badań przeprowadzonych w „Ursusie" można wnioskować, iż proces pełnego przystosowania robotników ze wsi do pracy produkcyjnej trwa od 5 do 7 lat.

Od kiedy?

Z reprezentacyjnego badania ogólnokrajowego przeprowadzonego w 1962 r. wynika, iż 56 proc. obecnych robotników przemysłowych do czternastego roku życia wychowywało się na wsi, 6 proc. w osiedlach fabrycznych, 38 proc. w miastach.

Robotników, którzy zaczęli pracować w przemyśle przed 1939 r. mamy 27 proc., a takich, co przyszli do przemysłu po zakończeniu wojny — 57 proc. Widać z tego, że liczebna przewaga „nowych" członków klasy robotniczej nad robotnikami „rodowymi" jest bardzo znaczna.

Czy niwelują ją wysokie kwalifikacje, aktywność społeczno-polityczna i stabilność robotników przedwojennych?

Wyniki badań obalają tę obiegową opinię.

Jakie wykształcenie i kwalifikacje?

Robotnicy przemysłowi, którzy rozpoczynali pracę przed wojną, mają niższe wykształcenie ogólne i gorsze kwalifikacje formalne od zatrudnionych po 1946 r. Wykształcenie podstawowe pełne i niepełne: 73 proc. robotników przedwojennych i 58 proc. powojennych, ukończoną szkołę zawodową: 6,5 proc. i 9,5 proc., średnią zawodową (pełną lub niepełną) 12,4 proc. i 23,3 proc., ogólnokształcącą (pełną i niepełną) 2,3 proc. i 8,5 proc.

Wśród „starych" robotników co szósty pełni jakieś funkcje społeczne, wśród „nowych" — co dziewiąty. Mimo to „hipoteza o przedwojennych robotnikach jako o trzonie ideologicznym i zawodowym, wokół którego skupiać się powinni nowi robotnicy, nie jest zupełnie oczywista" — pisze socjolog, Tadeusz Miller, dodając, że najbardziej wyrobieni społecznie robotnicy przedwojenni zostali po wyzwoleniu wysunięci na kierownicze stanowiska w aparacie partyjnym, państwowym i w przemyśle.

Gdzie pracują?

Polska należy do krajów o najwyższej koncentracji produkcji i zatrudnienia. W 1960 r. trzy procent ogólnej ilości zakładów przemysłowych zatrudniało 60 proc. całego personelu przemysłowego w kraju. W nowo zbudowanych zakładach przypada: 12 proc. pracowników na wytwórnie zatrudniające do 500 osób, około jednej trzeciej na zakłady o personelu od 500 do 2 000, reszta pracuje w wielkich jednostkach przemysłowych z załogami przewyższającymi 2 tysiące ludzi.

Oni i ich rodzice

Wśród rodziców aktualnych robotników przemysłowych aż 97 proc. matek i 89 proc. ojców legitymowało się co najwyżej szkołą podstawową, a przeszło połowa — nie skończyła takiej szkoły.

Dziś (spis kadrowy z 1964 r. (tylko 28,2 proc. robotników przemysłowych nie ma pełnego wykształcenia podstawowego, podstawowe ukończone — 55,4 proc., ukończone szkoły i technika zawodowe — 14,5 proc., średnie szkoły ogólnokształcące — 1,9 proc.

Stanowiąca przodującą siłę narodu klasa robotnicza rozwija się nieprzerwanie, stale podnosząc poziom kultury — tak zawodowej jak i ogólnej.

IRENA FRĄCKOWIAK

Pięć osiągnięć + pięć zadań

1-majowe rachunki

Przed 1 Majem, na finiszu pięciolatki, warto sobie przypomnieć, że:

Od 1961 r. produkcja przemysłowa wzrosła w Polsce o 38 proc. W okresie tym ruszyły m. in. wielkie elektrownie na bazie węgla brunatnego w Turoszowie i Adamowie, rurociągiem „Przyjaźń" popłynęła ropa naftowa do Płocka, wyrosło 100 nowych wielkich zakładów przemysłowych.

Dochody ludności po potrąceniu wzrostu kosztów utrzymania zwiększyły się o 22 proc. (w przeliczeniu na jednego zatrudnionego o 8 proc.). Zmniejszył się znacznie odsetek zarabiających poniżej 1000 zł miesięcznie, natomiast wzrósł odsetek zarabiających powyżej 2 tys. zł. Ten wzrost dochodów znalazł wyraz m. in. w szybkim parokrotnym zwiększeniu zakupów szeregu artykułów przemysłowych trwałego użytku m. in. telewizorów, pralek, lodówek, motocykli, skuterów itd.

W ciągu czterech lat przybyło ponad 3 tys. szkół, podwoiła się prawie liczba uczniów szkół zawodowych. Co czwarty Polak uczy się w szkołach dla dzieci, młodzieży, dorosłych.

464 tys. rodzin zamieszkało w nowych mieszkaniach. 44 miasta i osiedla otrzymały nowy system kanalizacyjny. Z urządzeń wodociągowych korzysta dziś o 1,3 mln osób więcej niż w 1960 r.

Celem usprawnienia naszej gospodarki zapoczątkowane zostały zmiany w metodach planowania i w systemie zarządzania. M. in. wprowadza się nowy sposób oceny pracy przedsiębiorstw (tzw. nowe mierniki). Udoskonalone zostały metody koordynacji branżowej i terenowej. Coraz większą rolę odgrywa samorząd robotniczy i chłopski. Znajduje on obecnie szerokie pole dla inicjatywy przy opracowywaniu tzw. planów alternatywnych.

U progu nowej 5-latki warto również uprzytomnić sobie, jakie czekają nas zadania.

W latach 1966-70 nastąpi dalszy wzrost produkcji przemysłowej o 45—47 proc. Ogniwa wiodące: przemysł chemiczny i maszynowy. Naczelne hasła: nowoczesność, postęp techniczny, wysoka jakość, lepsze wykorzystanie istniejących mocy produkcyjnych.

W rolnictwie podstawowym postulatem jest poważny wzrost produkcji zbóż. Realizacja tego postulatu zostanie poparta wielką pomocą inwestycyjną, potężnym zastrzykiem nawozów, środków ochrony roślin oraz dostawami maszyn.

Dla 1,5 mln młodzieży, która wchodzi w wiek produkcyjny trzeba przygotować miejsca pracy w przemyśle, rolnictwie, usługach, rzemiośle i chałupnictwie.

Dzięki rozwojowi przemysłu i rolnictwa i dzięki rozszerzeniu frontu pracy — wzrośnie znacznie dochód narodowy. Pozwoli to podnieść spożycie indywidualne w przeliczeniu na jednego mieszkańca o 18 proc. Nastąpi też poprawa sytuacji mieszkaniowej w wyniku budowy blisko 3 milionów izb.

Przygotowanie gruntu dla realizacji tych zadań i ich wykonanie zależy od nas wszystkich. Szczególna rola jednak przypada Sejmowi i radom narodowym, które wkrótce wybierzemy.

A w dniu Święta Majowego najlepsze życzenia, abyśmy pomyślnie wykonali program Frontu Jedności Narodu.

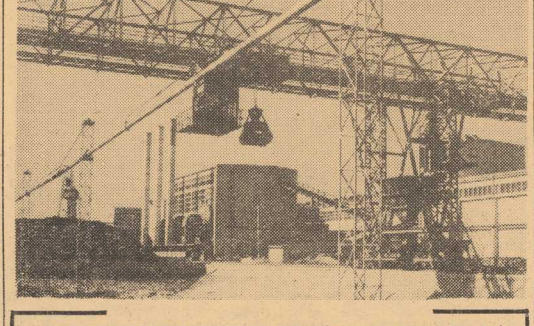

CUKROWNIA WERBKOWICE k/Hrubieszowa należy do najnowocześniejszych w kraju. W ostatniej kampanii cukrowniczej przerobiła już setki tysięcy ton buraków cukrowych, przyczyniając się do znacznego zmniejszenia przerzutów surowca do innych rejonów.
NA ZDJĘCIU: cukrownia „Werbkowice" CAF — fot. Grzęda

Przeciętność najlepsza

Rozmowa z Janem Świderskim

— Jest pan aktorem, którego na scenie czy ekranie trudno rozpoznać: tak się pan zmienia. Czy pan to robi celowo?

— Jasne! Demonstrowanie siebie, nie jest aktorstwem. W zmienionej sytuacji, w zmienionych okolicznościach, zadaniem aktora jest zmieniać się. Nie tylko psychicznie, ale i fizycznie.

— Ale gdy aktora nie rozpoznają, traci na popularności.

— Popularność a aktorstwo to dwie różne rzeczy. Choć oczywiście, czasami są zbieżne. Przed wojną był słynny gwiazdor filmowy: pies Rintintin. Ludzie chodzili do kina na psa. Nie chcę, żeby ludzie chodzili na Świderskiego. Chcę, żeby chodzili na postać X czy Z, którą w danej chwili reprezentuję.

— Co pan myśli o ważkim problemie starzenia się, szczególnie w aktorstwie!

— W aktorstwie taki problem nie istnieje!

— ?!

— Gdy byłem młody grywałem amantów, czyli po prostu, ładnych chłopaków, w których się płeć piękna kocha. Jakże marzyłem o chwili, gdy wreszcie zagram „kogoś". Wtedy miałem z tym trudności, chociażby dzięki mojej bujnej czuprynie: peruki mi się dobrze nie kleiły. Teraz już tych trudności nie mam!

— Ale starzejąca się aktorka...

— Tyle samo co starzejący się aktor. Po prostu, gra. Tylko co innego. Aktorka, która chce oprzeć swój zawód, swoje rzemiosło, swoją sztukę na urodzie, młodości i kokietowaniu sobą ze sceny, nie jest aktorką. Mówmy o aktorach!

— A jednak przy przyjęciach do szkół aktorskich istnieje kryterium urody.

— Ale jakie! W moim przekonaniu najlepsze warunki sceniczne to... przeciętność; biała tablica, na której można wyrysować każdy obraz. Każda wybitność zewnętrzna, zarówno dodatnia, jak i ujemna, już może być przeszkodą.

— Wśród swoich licznych zajęć, jest pan również profesorem w Wyższej Szkole Aktorskiej. Dlaczego wśród kandydatów dominują dziewczęta?

— Bo uzewnętrznianie swoich stanów psychicznych łatwiej przychodzi dziewczynie, kobiecie, niż mężczyźnie. Chłopiec, który chce zostać aktorem musi pokonać jeszcze i tę trudność. Trudność wynikłą ze wstydu.

— Wspomniałam o wielu pańskich zajęciach: prowadzi pan jeden z największych warszawskich teatrów. Ma pan liczny zespół, aktorów starszej i młodszej generacji. Czy jest między nimi różnica w podejściu do pracy, do zawodu?

— Kolosalna. I muszę przyznać, że często napotykam na trudności w pracy z młodymi.

— Czemu?

— Gdy mój rocznik kończył szkołę aktorską, na kilkunastu, w zawodzie utrzymywało się dwóch, trzech. Reszta, prędzej lub później, odpadała. Każdy z nas wybierający sobie ten zawód, podejmował jednocześnie ryzyko, jego niepewność. Musiał bez przerwy wykazywać niesłabnącą, upartą pasję. Dziś absolwent Wyższej Szkoły Aktorskiej ma do końca życia zapewniony kawałek chleba. Stąd wśród młodych często nonszalancja, obojętność, niedbałość. (Zdobycze socjalne mają swoją odwrotną stronę medalu).

— Czy nie uważa pan, że aktorzy w swej masie, zmieszczanieli!

— Uważam, ale to nieuchronne następstwo przesunięcia aktora w hierarchii społecznej. Dawniej aktor był kimś „spoza", i dlatego zachowywał się inaczej. Dziś należy do równouprawnionych z lekarzami, nauczycielami czy inżynierami. W związku z tym jego obyczaje, nawyki, jego sposób spędzania wolnego czasu, upodobniły się do tej grupy „profesjonalistów".

Rozmawiała:

EWA BERBERYUSZ

Można i tak - ale po co?

Francuz Henri Rechatin, który może się poszczycić takimi wyczynami jak podróż po Francji na szczudłach i numer ekwilibrystyczny na Wieży Eiffla, pokusił się o nową próbę sił — zamierzał wytrwać 8 dni na linie na wysokości 11 m nad ziemią. W eksperymencie bierze udział jego żona Yanyck.

Na zdjęciu: para linoskoczków, znanych jako Henri i Yanyck, podczas „pobytu" na linie. Można i tak, ale po co?

CAF

Moda na prefabrykaty w Hollywood

Wytwórnia filmowa Warner Brothers w Hollywood zapłaci ponoć niedawno niezwykle wysokie honorarium — blisko 250 tysięcy dolarów za prawa autorskie do bestsellera Helen Gurley Brown o mocno zabarwionej seksem tematyce.

„New York Times" podając, że spośród 20 filmów, przygotowanych na koniec ub. roku przez wytwórnię Columbia tylko dwa opierały się na oryginalnych scenariuszach. A reżyser Sydney („Dwunastu gniewnych ludzi") Lumet żali się, że od siedmiu lat nie powstał w USA niemal żaden film, który nie opierał się na sztuce teatralnej, powieści, czy wydarzeniu historycznym.

W związku z tym owczym pędem po tematy, które już na innym gruncie — literatury — okazały się bestsellerami, rośnie z dnia na dzień cena za prawa autorskie do powieści i komedii bulwarowych. W „dawnych dobrych czasach" Metro Goldwyn Mayer mogła jeszcze zapłacić za prawa autorskie do „Przeminęło z wiatrem" tylko 50 tysięcy dolarów (a uzyskać z wyświetlania tego filmu — od 1939 roku — okrągło 75 mln dolarów). Obecnie nawet drugorzędni autorzy podpisują sześciocyfrowe czeki.

Do najmodniejszych ostatnio „movielists" (od słów „movies" — film i „novelist" — powieściopisarz) zalicza się m. in. Williama Shirera, autora głośnej książki „Powstanie i upadek Trzeciej Rzeszy" i Edwarda Albee (oczywiście z powodu „Kto się boi Wirginii Wolff?" z tym że Warner Brothers zamierzają powierzyć rolę profesora Richardowi Burtonowi, a jego żony — Liz Taylor). (jr)

Pył z Kosmosu

Co roku spada na Ziemię z kosmosu kilka milionów ton pyłu. Do tej liczby doszli uczeni badając dane z rakiet wysokościowych, które przynoszą na Ziemię schwytany w pułapki pył kosmiczny sponad atmosfery. Znaczną ilość pyłu przyciąga ziemskie pole magnetyczne gdy planeta biegnie przez obszary wypełnione mikroskopijnymi cząstkami komet i asteroidów. Dużo pyłu powstaje także podczas rozpadania się meteorów w atmosferze. Ogółem w ciągu paru miliardów lat istnienia Ziemi napadało na nią tyle pyłu, że gdyby go rozsypać równocześnie i równomiernie na całej powierzchni planety, utworzyłby warstwę o grubości przeszło 3 metrów.

Siostra tulipana

Tylko w okolicach Hurki i Łuczyc nad Sanem i Wiarem można spotkać przepiękny kwiat tzw. szachownicę kostkową przypominającą do złudzenia popularne tulipany. Roślina ta jest naturalnie chroniona. Okres kwitnienia przypada między 15 kwietnia a 30 maja. (ał)

Reforma po francusku...

Rok szkolny 1967/68 będzie pierwszym rokiem reformy szkolnej we Francji. Obejmie ona dzieci, które ukończą w 1967 r. 14 lat. Nie otrzymają one już świadectwa ukończenia szkoły podstawowej, lecz pozostaną jeszcze dwa lata w ławkach. Dyplom zaświadczający o odbyciu obowiązku szkolnego odtąd przysługiwać będzie 16-latkom. (iws)

...i po belgijsku

Los najwyraźniej uśmiecha się do młodzieży szkół średnich. Nie tylko u nas pomyślano o uproszczeniu procedury egzaminacyjnej. Obecnie w Belgii specjalna komisja opracowuje reformę zmierzającą do zmniejszenia ilości egzaminów, odciążenia programów i — co szczególnie ważne — do zmniejszenia ilości prac zadawanych do domu! (iws)

„Wojna i pokój"

W MOSKWIE trwają zdjęcia do wielkoseryjnego kolorowego filmu „Wojna i Pokój" według powieści Lwa Tołstoja. Film reżyseruje Sergiusz Bondarczuk.

Na zdjęciu: kadr z filmu.

CAF

Pistolet od kolebki

Morderstwo popełnione przez 14-letniego Maria Magliulo na Antonio Setoli zwróciło ponownie uwagę opinii włoskiej na miasteczko Albanova pod Neapolem. Zajmuje ono — zaraz po sycylijskiej wiosce Corleona (o najwyższej liczbie morderstw we Włoszech i na świecie) — drugie miejsce. Od zakończenia wojny zabito w Albanova tytułem vendetty około 100 osób, drugie tyle zamachów morderczych przyniosło w rezultacie ciężkie rany.

Broń palna otrzymują obywatele Albanova już we wczesnym dzieciństwie. W wielu rodzinach noworodkowi kładzie się przy ceremonii chrztu rewolwer do kołyski. Wcześnie też robi się z niego — jak widać — użytek...

Kurier z myszką

(2—9. V. 1949 R.)

◆ 1 Maja 1949 roku był w Szczecinie obchodzony niezwykle uroczyście. W pochodzie pierwszomajowym wzięło udział 100 000 szczecinian. W uroczystościach z ramienia władz centralnych wzięli udział: przedstawiciel KC PZPR, pos. Kazimierz Witaszewski oraz prezes Rady Naczelnej PSL, pos. Czesław Wycech.

◆ „Kurier Szczeciński" rozpisał nowy konkurs-ankietę pn.: 1) Dlaczego czytam książki? 2) Dlaczego czytam gazety? Konkurs ogłoszono z okazji Dni Oświaty, Książki i Prasy.

◆ W ciągu kwietnia br. odwiedziły port szczeciński 343 statki, reprezentujące 13 bander różnych państw morskich.

◆ S/s „Puck" zbudowany w stoczni angielskiej o wyporności 2 000 BRT otworzył nową linię żeglugową: Szczecin — Rotterdam.

◆ Rybacy połowiają na Zalewie Odrzańskim coraz większe ilości węgorza. Pozwoliło to podjąć eksport tej cennej ryby do Czechosłowacji.

◆ Z okazji Tygodnia Oświaty w województwie szczecińskim oddano w pierwszych dniach maja 28 nowych punktów bibliotecznych.

◆ W porcie szczecińskim przystąpiono do montażu nowego, nowoczesnego dźwigu „Nazdar" importowanego z Czechosłowacji. Przy montażu zatrudnionych jest 17 Czechosłowaków i 68 Polaków.

◆ W siedzibie Szczecińskiego Urzędu Rybackiego odbyła się narada z udziałem wiceministra Żeglugi, Widy-Wirskiego, poświęcona problemom produkcyjnym szczecińskich rybaków.

SZPERACZ

Analfabetyzm straszy

Jednym z bolesnych paradoksów drugiej połowy wieku atomowego jest widmo analfabetyzmu. Tą społeczną chorobą dotknięte są nie tylko kraje wyzwalające się z kolonialnej zależności. Bardzo groźnie przedstawia się sytuacja w Ameryce Łacińskiej. W Peru, Chile czy Paragwaju analfabeci stanowią po nad 30 proc. obywateli. Przyczyną jest nie tylko brak szkół — nędza zmusza dzieci do zarabiania na chleb. Nadal nieosiedzone są kraje Azji: w Indii nie umie czytać ani pisać 75 proc. mieszkańców, w Iranie aż 85 proc. (iws)

Co piszą inni?

Deutsches Sport-Echo

19 DYSCYPLIN W MEKSYKU

Prezes komitetu organizacyjnego Igrzysk Olimpijskich w 1968 r., gen. Jose de Jesus Clark Fores poinformował, że program igrzysk, które odbędą się 13—27 października (w tym samym terminie co w Tokio! — przyp. red.) obejmuje 19 dyscyplin sportowych (o 1 mniej niż w Tokio — judo). Gen. Clark zapewnił jednocześnie, iż wszystkie prace przygotowawcze do Olimpiady przebiegają sprawnie i planowo.

L'EQUIPE

DE GAULLE MÓWI „NIE"

Nadzieje francuskich miłośników sportu na zielone światło ze strony najwyższych czynników w sprawie wybudowania olbrzymiego, nowoczesnego stadionu w Paryżu, obliczonego na 100 tys. widzów, spaliły na razie na panewce. Komitet obradujący w Pałacu Elizejskim pod przewodnictwem prezydenta de Gaulle'a wypowiedział się wprawdzie pozytywnie odnośnie projektu, ale sprzeciwił się natychmiastowemu urzeczywistnieniu go. Z tymczasowym „nie" de Gaulle'a odpada jednocześnie ważny argument dla cichych zamiarów Francji, żeby w 1972 roku w Paryżu odbyła się Olimpiada.

FAUSTO COPPI JEDNAK NIEDOSCIGNIONY!

„Geniusz gór" i „Campionissimo" — to tylko najbardziej znane z wielu przydomków legendarnego już dziś, tragicznie zmarłego zawodowego kolarza włoskiego, Fausto Coppi. Jak wynika z zestawienia „Lo Sport Illustrato" uwzględniającego zwycięstwa w najpoważniejszych wyścigach dla zawodowców (pozycja 1 — mistrzostwa świata, 2 — Tour de France, 3 — Giro d'Italia itd.), Coppi nadal pozostaje niedościgniony, mając na swym koncie 20 wielkich zwycięstw, przy 14 następnego w zestawieniu, Anquetila (Francja).

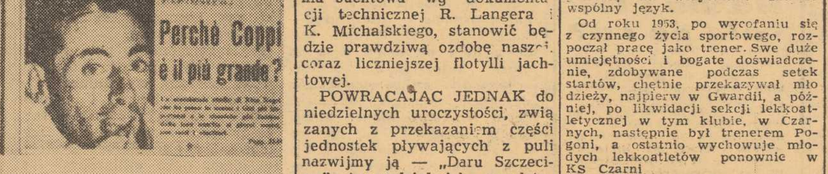

Leur classement

COUREURS	Championnat du monde	T. de France	Giro Italie	Milan-San Remo	Giro Lombardia	Paris-Roubaix	Paris-Tours	G. P. des Nations	Tour de Suisse	Flèche Wallonne	Liège-Bast.-Liège	Tour des Flandres	Paris-Brux.	TOTAL
1 COPPI (Italie)	1	2	5	3	5	1		2		1				20
2 ANQUETIL (France)		5	2					7						14
3 BARTALI (Italie)		2	3	4	3				2					14
4 BINDA (Italie)	3		5	2	4									14
5 VAN LOOY (Belgique)	2			1	1	2	1						2	12
6 GIRARDENGO (It.)			2	6	3									11
7 VAN STEENBERGEN (B.)	3			1		2				2		2	1	11
8 BOBET (France)	1	3		1	1	1		1				1		9
9 PELISSIER H. (France)		1		1	3	2	1						1	9
10 KUBLER (Suisse)	1	1							3	2	2			9
11 LAPIZE (France)		1				3	1						3	8
12 SCHOTTE (Belgique)	2						2					2	2	6

Jacht o najwyższym standardzie

Za rok „Dar Szczecina" spłynie na wodę

69 jednostek otrzymają szczecińscy żeglarze

PONAD DWULETNIA DZIAŁALNOŚC TOWARZYSTWA ROZWOJU ŻEGLARSTWA, KTÓREGO HONOROWYM PREZESEM JEST I SEKRETARZ KW PZPR W SZCZECINIE, A. WALASZEK, WCHODZI W OSTATNIĄ, NAJBARDZIEJ „KONKRETNĄ" DLA SZCZECIŃSKICH WODNIAKÓW FAZĘ.

JUŻ W NADCHODZĄCĄ NIEDZIELĘ, 2 maja na przystani Pogoni (Regalica, pocz. godz. 9) odbędzie się przekazanie naszym żeglarzom 31 jednostek wybudowanych i zakupionych dzięki aktywnej działalności Towarzystwa, opierającego się w swym działaniu na niezwykle szeroko zakrojonej pomocy ze strony społeczeństwa (datki pieniężne), instytucji, zakładów pracy, organizacji, czy też urzędów państwowych. W sumie działalność TRŻ zamknie się przekazaniem w ręce wodniaków Ziemi Szczecińskiej 69(!) jednostek najróżniejszych typów, a wśród nich jachtu flagowego — „Dar Szczecina". Jednostka ta, której wodowanie przewidziane jest na rok przyszły, a oddanie żeglarzom w dniu 26 kwietnia 1966 roku, będzie najnowocześniejszym jachtem tego typu w kraju! A oto kilka danych technicznych: 110 m kw. żagla (do 210 m kw. żagla roboczego), długość pokładu 18,60 m, silnik Mercedes-Benz o mocy 30 KM, zanurzenie 1,80 m, 10 koi stałych, załoga od 6—20 osób.

„DAR SZCZECINA", który wykonuje Szczecińska Stocznia Jachtowa wg dokumentacji technicznej R. Langera i K. Michalskiego, stanowić będzie prawdziwą ozdobę naszej coraz liczniejszej flotylli jachtowej.

POWRACAJĄC JEDNAK do niedzielnych uroczystości, związanych z przekazaniem części jednostek pływających z puli nazwijmy ją — „Daru Szczecina", to podział ich przedstawia się następująco: Yacht Club AZS — 2 Folkboaty, 1 Hornet, Świt Skolwin — 1 Folkboat, Pogoń — 1 Hornet, MKS Szczecin — 1 Latający Holender, Arkonia — 1 Hornet, LZS Pomorze Stargard — 1 Hornet, Sp. Stargard — 1 Cadet, Klub Wodny LOK Kamień Pom. — 1 Cadet, Hufiec ZHP — 3 Cadety, KM LOK Świnoujście — 3 Cadety, Hufiec ZHP Stargard — 2 Cadety, LZS Moryń — 3 Cadety, LOK Gryfino — 3 Cadety, KS Szkuner Myślibórz — 3 Cadety, ZHP Nowogard — 3 Cadety.

POZOSTAŁE JEDNOSTKI przekazane zostaną szczecińskim żeglarzom 22 lipca br.

(ms)

W Pucharze Davisa

Polska - Szwecja

DZIŚ W SZTOKHOLMIE rozpoczyna się eliminacyjne spotkanie tenisowego Pucharu Davisa, w którym przeciwnikiem gospodarzy będzie drużyna polska. Nasze szanse w tym spotkaniu są równe zeru.

52 wioślarzy z NRD walczy na Odrze

52 WIOŚLARZY Z NRD przybywa dziś do Szczecina, aby jutro wziąć udział w tradycyjnych regatach 1-majowych na Odrze. Od wczoraj bawią w Szczecinie wioślarze AZS-u Warszawa, którzy przeprowadzali już pierwszy treningi, a dziś przyjeżdżają pozostałe ekipy. (ms)

JAK CO ROKU w tradycyjnym pochodzie 1-majowym nie zabraknie również szczecińskich sportowców. Jednak tym razem kolumna sportowej młodzieży naszego miasta prezentować się ma niezwykle malowniczo i okazale. W pochodzie przewidziany jest udział ok. 4 tysięcy zawodniczek i zawodników, trenerów i działaczy.

Sportowcy w kolumnie 1-majowej

SPORTOWCY, którzy maszerować będą jako V grupa pochodu majowego, zbierają się na ul. Świerczewskiego, przy Al. Wyzwolenia. Gotowość całej kolumny — godz. 10. Działacze sportowi proszeni są o przybycie na godz. 9.30.

Ludzie XX-lecia

Edmund Bury

MIMO, że Edmund Bury do Szczecina przyjechał „dopiero" w 1947 roku, to jednak jego zasługi w rozwoju sportu szczecińskiego, a szczególnie lekkiej atletyki są bardzo duże. Nazwisko p. Edmunda zawsze kojarzy się z „królową sportu", z dyscypliną, w której osiągnął największe sukcesy. Warto jednak wspomnieć, że karierę sportową w Szczecinie rozpoczął od... gry w piłkę nożną w Ogniwie, w którego barwach występował do roku 1950, występując na boisku m. in. ze znanymi dziś działaczami L. CYWIŃSKIM, Z. SADURSKIM i H. WLAZŁO.

W SWEJ BOGATEJ KARIERZE SPORTOWEJ najbardziej ceni sobie sukces, który odniósł w roku 1946 w biegu na 1500 m. Rezultat, uzyskany wówczas zapewnił mu na tym dystansie pierwsze miejsce w tabeli 10 najlepszych biegaczy krajowych. Później wielokrotnie i z powodzeniem reprezentował nasze miasto na stadionach krajowych.

Od początku pobytu w Szczecinie był również aktywnym i cenionym działaczem. Jest świetnym organizatorem, a jego zapał do pracy zjednał mu szybko powszechną sympatię. Należy do ludzi, którzy potrafią ze wszystkimi znaleźć wspólny język.

Od roku 1953, po wycofaniu się z czynnego życia sportowego, rozpoczął pracę jako trener. Swe duże umiejętności i bogate doświadczenie, zdobywane podczas setek startów, chętnie przekazywał młodzieży, najpierw w Gwardii, a później, po likwidacji sekcji lekkoatletycznej w tym klubie, w Czarnych, następnie był trenerem Pogoni, a ostatnio wychowuje młodych lekkoatletów ponownie w KS Czarni.

Dużo czasu E. Bury poświęca również piłce ręcznej. Od szeregu lat sprawuje funkcję wiceprezesa Okręgowego Związku Piłki Ręcznej.

Obecnie pracuje w środowisku akademickim na stanowisku sekretarza Zarządu Środowiskowego. Zarząd, składający się z doświadczonych działaczy, ma bardzo ambitne, ale realne plany — dźwignięcie sportu akademickiego na wyższy poziom i przywrócenie mu dawnej świetności i należnego miejsca w sporcie ogólnopolskim. Za całokształt pracy został odznaczony Złotym Gryfem Pomorskim i Odznaką 1000-lecia. (p.)

GKS Katowice bez Schmidta?

JAK JUŻ INFORMOWALIŚMY w nadchodzącą niedzielę 2 maja szczecińska Arkonia spotka się na własnym boisku w meczu o mistrzostwo II ligi z GKS-em Katowice. Goście wystąpią prawdopodobnie bez swojego najlepszego napastnika Schmidta, który powołany został do zespołu kadry, na pierwsze spotkanie z Sheffield Wednesday.

W pozostałych spotkaniach II-ligowych zmierzą się ze sobą: **Wisła — Victoria, Raków — Polonia, Thorez — MZKS Gdynia, Lechia — Górnik, Start — Garbarnia, Cracovia — Warmia, Lublinianka — Stal.** Cracovia, Thorez, Lublinianka i Raków rozgrywają swoje mecze już w sobotę. (ms)

Świąteczne imprezy

SOBOTA, 1 MAJA

Godz. 10 — przemarsz kolumny sportowej w pochodzie 1-majowym.
Godz 14 — międzynarodowe regaty wioślarskie — Odra na wysokości Wałów Chrobrego.
Godz. 15 — stadion Pogoni — ogólnopolski mityng l.a.
Godz. 16.30 — hala sportowa — międzynarodowy mecz w koszykówce mężczyzn Szczecin — TSC Berlin (I liga).
Godz. 17 — stadion Pogoni — międzynarodowy mecz w piłce nożnej Pogoń — TSC Berlin.
Godz. 17 hala w Dąbiu — turniej juniorów w koszykówce.
Godz. 19 — hala sportowa — międzynarodowy turniej w siatkówce mężczyzn.

III LIGA

Godz. 13 — Myślibórz — OSADNIK — POGOŃ Ib.
Godz. 16 — Kamień — GRYF — FLOTA Świnoujście.
Godz.16 — Stargard — BŁĘKITNI — CZARNI.

NIEDZIELA, 2 MAJA

Godz. 9 — korty tenisowe — mecz Szczecin — Poznań.
Godz. 10 — hala sportowa — międzynarodowy turniej w siatkówce mężczyzn.
Godz. 11 — kolarski wyścig uliczny.
Godz. 11 — boisko za f-ką „Junaka" WIARUS — POGOŃ Barlinek (III liga).
Godz. 14 — hala sportowa — Szczecin — Berlin w piłce ręcznej.
Godz. 16 — boisko w Dębnie, mecz piłki nożnej TSC BERLIN — SZCZECIN (repr. województwa).
Godz. 16 — hala sportowa — Szczecin — Poznań w piłce ręcznej.
Godz. 17 — stadion w Lasku — mecz piłkarski o mistrzostwo II ligi ARKONIA — GKS Katowice.
Godz. 19 — hala sportowa — Szczecin — Warnemünde w zapasach.

Szombierki i ŁKS jadą do ZSRR

NA KILKA SPOTKAŃ TOWARZYSKICH wyjeżdżają w drugiej połowie maja do ZSRR zespoły piłkarskie Szombierek Bytom i ŁKS-u.

* * *

W dniu dzisiejszym przybywają do Polski piłkarze zespołu Sheffield Wednesday, którzy dwukrotnie będą przeciwnikami naszej kadry narodowej.

Odra-Pogoń Ib 4:3

W ZALEGŁYM spotkaniu piłkarskim o mistrzostwo ligi okręgowej rozegranym w Chojnie miejscowa ODRA pokonała POGOŃ Ib Szczecin 4:3.

W tabeli Odra zajmuje obecnie 5 miejsce, przed Arkonią Ib i Błękitnymi (wszystkie drużyny po 15 punktów). (n)

TSC Berlin - przeciwnikiem Pogoni

PO NIEDZIELNEJ kolejce spotkań w obu grupach — północnej i południowej ligi NRD, na czele grupy północnej znajduje się SC Chemie Halle. Najbliższy przeciwnik Pogoni — TSC Berlin — przegrał w Neustrelitz z tamtejszym Emporem 0:2 i zajmuje obecnie 8 miejsce w tabeli. Poprzedni partner portowców, TSG Wismar znajduje się na III miejscu. A oto aktualna tabelka ligi, gr. płn.

SC Chemie Halle	43: 7
SC Cottbus	36:16
TSG Wismar	33:19
Vorwärts Rostock	32:20
Stahl Eisenhüttenstadt	28:22
Dynamo Schwerin	27:25
Dynamo Hohenschönhausen	27:27
TSC Berlin	26:26
Vorwärts Neubrandenburg	25:27
Motor Dessau	25:27
SC Potsdam	25:27
Einheit Greifswald	23:29
Vorwärts Cottbus	22:30
Empor Neustrelitz	20:34
Turbine Magdeburg	14:38
Aktivist Brieske-Ost	10:42

Polscy bokserzy na mistrzostwa Europy

Polski Związek Bokserski zaakceptował listę 19 zawodników ustaloną przez kapitana związkowego PZB Stanisława Cendrowskiego, spośród których wyłoniona zostanie reprezentacja Polski na tegoroczne Mistrzostwa Europy w Berlinie.

Na liście tej znajdują się m. in.: **Gałązka, Bendig, Grudzień, Kulej, Kasprzyk, Pietrzykowski, Dendeys i Branicki.**

Skład drużyny, która wystąpi w Berlinie zostanie ustalony dopiero po zakończeniu zgrupowania treningowego w Cetniewie. Wiadomym jest już, że w zgrupowaniu nie wezmą udziału dwaj tegoroczni mistrzowie Polski a mianowicie **Artur Olech**, któremu w tych dniach operowano wyrostek robaczkowy oraz **Jędrzejewski**. Ten ostatni kończy szkołę i zrezygnował z udziału w zgrupowaniu i ze startu w mistrzostwach.

Z dużym zadowoleniem przyjęto decyzję lekarzy zezwalającą na wznowienie treningów przez mistrza olimpijskiego **Mariana Kasprzyka.**

Teatry

POLSKI — „Balladyna" g. 19.30; sobota i niedziela: „Przychodzę opowiedzieć" g. 19.30; **WSPÓŁCZESNY** — „Matka Courage" g. 19.30; sobota i niedziela: „Moralność pani Dulskiej" g. 19.30; **OPERETKA** — nieczynna; sobota: „Nasze kochane żony" g. 19.15; niedziela: „Panna wodna" g. 16; **PLECIUGA** — „Czarodziejski bęben" g. 14, 17 (niedziela).

Kina

DELFIN (tel. 468-78) — „Matka Joanna od Aniołów" g. 10.30, 13, 15.30 — pol. — od lat 16; sobota: g. 15.30, 18, 20.30; niedziela: g. 13, 15.30, 18, 20.30; **KOSMOS** (tel. 355-02) — „Kanał" g. 13.30, 16, 21 — pol. — od lat 14; sobota: g. 13.30, 16, 18.30, 21; niedziela: „Eroica" g. 9, 11.15, 13.30, 16, 18.30, 21 — pol. — od lat 16; **COLOSSEUM** (tel. 458-18) „Pełnia życia" g. 16, 18.30, 21 — jap. — od lat 16 (piątek i sobota); w niedzielę: g. 11.15, 13.30, 16, 18.30, 21; **BAŁTYK** (tel. 733-35) — „Inspekcja pana Anatola" g. 13.30, 15.50, 18.10, 20.30 — pol. — od lat 16; niedziela: „Zemsta" g. 11.10, 13.30, 15.50, 18.10, 20.30 — pol. — od lat 7; **OGRODOWE** — „Dziewczęta" g. 19.30 — radz. — panoram. (sobota i niedziela); **POLONIA** (tel. 473-61) — „Giuseppe w Warszawie" g. 15.30, 18, 20.30 — pol. — panoram. — od lat 9 (piątek i sobota); w niedzielę: „Figlki dla Aurelii" g. 13, 15.30, 18, 20.30 — pol. — od lat 16; **PIONIER** (tel. 475-02) — „Marysia i krasnoludki" g. 13, 15; „Chwila wspomnień" g. 17; „Zaduszki" g. 20.30 — pol. — od lat 16; sobota i niedziela — „Marysia i krasnoludki" — g. 13, 15; „Chwila wspomnień" g. 17; „Drugi brzeg" g. 18.30, 20.30 — pol. — od lat 16; **MUZA (Pomorzany)** — nie czynne; sobota i niedziela: „Awantura o Basię" g. 17.30, 19.30 — pol. — od lat 7; **PAŁAC MŁODZIEŻY** — „Zwariowane lotnisko" g. 15.30, 17.30 — radz. — od lat 12; sobota: „Szatan z 7 klasy" g. 15, 17 (wstęp bezpłatny); niedziela: „Piątka z ulicy Barskiej" g. 12, 14, 16, 18 — pol. — od lat 12; **FALA** — „M" morderca" g. 17, 19.20 — NRF — od lat 16; (piątek); **DERBY** — sobota — „Drugi brzeg" — pol. panor. — g. 20 — seans bezpłatny dla ludności; niedziela „Tajemnice Paryża" franc. g. 20; **MARS** — „Życie prywatne" g. 16.30, 18.45, 21 — franc. — od lat 16 (piątek); **PROMIEŃ** — nieczynne; sobota: „Ballada huzarska" g. 14; „Pingwin" g. 16, 18, 20 — pol. — od lat 16; niedziela „Pingwin" g. 14, 16, 18, 20; **ECHO** (Krzekowo) — „Trzpiotka" g. 13, 20 — radz. — od lat 14 (piątek i sobota; niedziela „Serce i szpada" — panoram. franc. — godz. — 15, 17.30, 20; **ŚWIT** — (Skolwin) — „Odwet kapitana Leszy" g. 17.30, 19.30 — jug. panoram. — od lat 16 (piątek i sobota); **MEWA** (Żelechowo) — „Kolorowe pończochy" g. 17, 19 — pol. — od lat 12; sobota i niedziela: „Szatan z 7 klasy" g. 17, 19 — pol. — od lat 10; **SZMARAGDOWE** (Zdroje) „Rękopis znaleziony w Saragossie" g. 16, 19.15 — pol. — panoram. — od lat 16; sobota: g. 16, 19.15; „Ach te dzieci" g. 14.30 — radz.; niedziela: „Rękopis znaleziony w Saragossie" g. 13, 16.15, 19.30; **PRZYJAŹŃ** (Dąbie) — „Klub kawalerów" g. 18, 20 — pol. — od lat 16; sobota i niedziela: „Przygody Krosza" g. 16, 18, 20 — radz. — od lat 14; **HUTNIK** (Stołczyn) — „Zakazane piosenki" g. 17, 19 — pol. — od lat 14; sobota: „Bitwa o Kozi Dwór" g. 14; „Gdzie jest generał" g. 16, 18, 20 — pol. — od lat 12; niedziela: g. 17, 19; **BAJKA** (Police) — „Ulica willowa" g. 17, 19 — węg. — od lat 16; sobota: g. 17, 19 — „Król puszczy" g. 16; niedziela: „Ulica willowa" g. 15, 17, 19; **1 MAJ** (Żydowce) — „Zamach" g. 17, 19 — pol. — od lat 14; sobota: „Dzieci cyrku" g. 15; „Zdradziecki strzał" g. 17, 19 — radz. — od lat 12; niedziela: g. 15, 17, 19; **MARZENIE** (Wielgowo) — nieczynne; sobota i niedziela: „Mansarda" g. 17, 19 — pol. — od lat 14; **DERBY** — „Drugi brzeg" g. 19.30 — pol. — panoram. — od lat 12 (sobota).

PORANKI DLA DZIECI I MŁODZIEŻY

NIEDZIELA

DELFIN — „Czarny król" g. 10.30; 11.30; **BAŁTYK** — „Alarm w ZOO" g. 10.10; **POLONIA** — „Opiekun ptaków" g. 10, 11, 12; **PIONIER** — „Szewczyk Kopytko" g. 9, 10, 11, 12; **MUZA** — „Ludka" g. 16.15; **PROMIEŃ** — „Polawiacze skarbów" g. 10, 11.30; **MEWA** — „Poszukiwacze złota" g. 12; **SZMARAGDOWE** — „Ach te dzieci" g. 11.30; **PRZYJAŹŃ** — „Niezwykły mecz" g. 13; **HUTNIK** — „Bitwa o Kozi Dwór" g. 12; **BAJKA** — „Król puszczy" g. 11; **1 MAJ** — „Dzieci cyrku" g. 12.

Kluby

13 MUZ — pl. Żołnierza 2 — czynny od g. 11; sobota i niedziela: dansing g. 20; **NOT** — Woj. Pol. 67 — czynny od g. 13—23; sobota i niedziela: dansing g. 19; **TPPR** — Woj. Pol. 65 — film „Chcemy się bawić" g. 18, 20 — ang. — od lat 12 — panoram. (piątek); **PINOKIO** — Boh. W-wy 55 — Kino Dobrych Filmów: „Hasło: Odwaga" g. 20 (piątek); **SPÓŁDZIELCÓW** — Woj. Pol. 20 — czynny od g. 15 (piątek); **PIWNICA** — Niepodległości 19 — czynny od g. 18—22; filmy g. 19.30 (piątek).

Wystawy

— **STAROMŁYŃSKA 27** — malarstwo polskie XVIII—XIX w.; „Ziemia i morze" w twórczości F. Ruszczyca, rzeźba pomorska, renesansowe stroje książąt szczecińskich g. 9—15; **BWA** — malarstwo Konstantego Mackiewicza g. 9—15; **WALY CHROBREGO 2** — wystawy morskie, przyroda, kultura Afryki Zachodniej, dzieje kowalstwa i monety na Pomorzu Zachodnim g. 9—15; w sobotę — nieczynne; niedziela: od g. 10—16; **13 MUZ** — pl. Żołnierza 2 — grafika Kiejstuta Bereźnickiego.

Dyżury

SZPITALE

MIEJSKI SZPITAL DZIECIĘCY — św. Wojciecha 7; II KLINIKA CHIR. — Pomorzany; II KLINIKA POŁOŻNICZA — Pomorzany.

SOBOTA

III KLINIKA CHIR. — Pomorzany; II KLINIKA POŁOŻNICZA — Pomorzany; PRZYCHODNIA DLA MATKI I DZIECKA — św. Wojciecha 7 — g. 12—7 rano; PRZYCHODNIA STOMATOLOGICZNA — Al. Piastów 1 — g. 9—12.

NIEDZIELA

I KLINIKA CHIR. — Unii Lubelskiej; SZPITAL WOJSKOWY — Oddział Położniczy — Piotra Skargi; PRZYCHODNIA DLA MATKI I DZIECKA — św. Wojciecha 7 — g. 12—7 rano dnia następnego; PRZYCHODNIA STOMATOLOGICZNA — Al. Piastów 1 — g. 9—12.

APTEKI

NR 1 — Jagiellońska 16 — tel. 371-55; **NR 3** — Piastów 60 — tel. 465-17; **NR 6** — Woj. Pol. 134 — tel. 451-97.

NIEDZIELA

NR 34 — Dubois 1 — tel. 82-41; **NR 46** — Wielka 7 — tel. 372-75; **NR 48** — Lelewela 1 — tel. 726-24.

Telewizja

PROGRAM POLSKI

16.35 Program dnia, 16.40 17 lekcja języka angielskiego, 17 Wiadomości dziennika TV, 17.05 Szczecińska kronika kulturalna, 17.20 Film dla dzieci „Bongo", 17.35 „Na półkach księgarskich", 17.45 Tygodnik aktualności satyrycznych „Wielokropek", 18 Teleturniej — „Mieszanka firmowa", 18.35 Magazyn młodzieżowy — „Zbliżenia", 19.30 Dziennik TV 19.50 Dobranoc dzieciom, 20 Dziennik szczeciński, 20.05 Program publicystyczny, 20.15 Nowele filmowe „Niebiańska miłość", 20.45 Wszechnica TV „Rozmowy o współczesności", 21.10 Łódzki Teatr TV „Matka", 22.35 Dziennik TV, program na jutro, melodia na DOBRANOC.

SOBOTA

7.40 Zapowiedź spikera, 7.45 Sprawozdanie z uroczystości 1-majowych w kraju i za granicą, 13.15 Film CSRS „Majowe wspomnienie", 13.30 Film radz. „Timur i jego drużyna", 14.45 Program regionalny „Zabawa w Opocznie", 15.15 Film dokumentalny „Przeżyjmy to jeszcze raz", 16.10 Montaż literacki „Pionierskim szlakiem", 16.50 „1 Maja w Szczecinie", 17.05 Magazyn rozrywkowy „Delikatesy", 17.55 Sprawozdanie z meczu piłki nożnej Polska — Anglia, 19.50 Dobranoc dzieciom, 20 Dziennik TV, 20.20 Film z serii „Podziemny front", 20.50 Wiadomości sportowe, 21 „Siedem pięter szczęścia", 21.45 Film fab. „Sami zakochani", od lat 16, program na jutro, melodie na DOBRANOC.

NIEDZIELA

9.35 Program dnia, 9.40 17 lekcja języka rosyjskiego, 10 Opera komiczna dla dzieci „Parasol", 11 Telekonkurs dla młodzieży „Konkurs przyjaźni", 12 Wiadomości dziennika TV, 12.10 „Z filmoteki XX-lecia", 13 Film z serii „Koń, który mówi", 13.25 Program muzyczny „Bawcie się z nami", 13.55 TV kurs rolniczy, 14.30 Program rozrywkowy dla młodych widzów „Kolorowe piosenki", 15 Reportaż filmowy „W biały dzień", 15.15 Program z cyklu „Świat, obyczaje, polityka", 15.45 „Chopin 1965", 16.10 Reportaż filmowy „Cieszyńskie sceny", 16.20 „Spotykamy się wieczorem" — film jug., 17.40 Teleturniej „Wielka Gra", 18.45 Z cyklu: „Spotkania z poetą", 19.05 PKF, 19.15 Słownik wyrazów obcych, 19.30 Dziennik TV, 19.50 Dobranoc dzieciom, 20 Film wł.-franc. od lat 16 „Przemytnik z Piemontu", 21.40 Śpiewa Paulos Raptis, 21.55 „Niedziela sportowa", 22.20 Wiadomości sportowe, program na jutro, melodia na DOBRANOC.

PROGRAM BERLIŃSKI

17 Program dla uczniów, 18.10 Omówienie programu, 18.20 Przegląd sportowy, 18.40 Tele-reklama, 18.50 Pozdrowienia TV dziecięcej, 19 Dla młodych widzów, 19.25 Prognoza pogody, kronika, przegląd wydarzeń, 20 Film radz. „Ludzie północy", 21 Mistrz tańca — Claus Schultz, 21.35 „Dookoła świata", 21.55 Kronika, 22.10 Film seryjny — II odcinek „Ktoś inny obok cie bie".

SOBOTA

7.45 Uroczystości 1-majowe w kraju i za granicą, 13 Widowisko dla dzieci od lat 10, 14 film seryjny „Przygody Robin Hooda", 14.20 „Cała naprzód", 15 „Przeboje małego miasta", 16.30 Wiadomości, 16.35 Impreza rozrywkowa „Wszyscy nad morze", 18 „Jak zaczyna się dzień", 18.5o Pozdrowienia TV dziecięcej, 19 Sprawozdanie z uroczystości 1-majowych w Moskwie, 15.30 Wiadomości, 20 Impreza rozrywkowa „Express międzynarodowy", 21.40 Komedia filmowa, 23 Wiadomości.

NIEDZIELA

9.20 Gimnastyka dla wszystkich, 9.50 Lekcja języka rosyjskiego, 10 Widowisko dla dzieci od lat 12, 11 Program z Rostocku, 12 Wesołe rozmaitości, 13 „Niedzielne rozmowy", 13.30 Program dla wsi, 14.20 Film seryjny „Przygody Robin Hooda", 15 Impreza rozrywkowa (powtórzenie), 15.55 Program z Rostocku „Małe morze i wielkie zagadki", 16.25 Wiadomości, 16.30 Film franc., 18 Sport, 18.50 Pozdrowienia TV dziecięcej, 19.20 Kronika, przegląd wydarzeń, 20 Film TV (II część) „Inny front", 21.15 Musica viva, 21.55 Wiadomości, 22 Sport 22.15 Film TV „Egon i ósmy cud świata".

Radio

13.40 Program dnia, 13.45 „W rytmie tańca i piosenki", 14.30 Z problemów współczesnej wiedzy, 14.45 „Błękitna sztafeta", 15 Wiązanka melodii rozrywkowych, 15.10 Koncert chóru a capella PR, 15.30 Dla dzieci „Uprowadzenie więźniów", 16.05 Koncert solistów, 16.25 Reportaż „Dobre życie", 16.50 Publicystyka morska, 17 Muzyka radziecka, 17.30 Przegląd aktualności Wybrzeża, 17.50 Poezja i muzyka, 18 Koncert życzeń, 18.25 „Ziemia szczecińska", 18.45 Ekonomiczny problem miesiąca, 19.05 Muzyka i aktualności, 19.20 Transmisja koncertu symfonicznego, 20.15 Szkice „Znowu ten romantyzm", 20.35 D. c. koncertu, 21.25 Z kraju i ze świata, 21.55 Gra orkiestra bostońska „Pops", 22.05 „Wolność szła tędy", 22.40 Muzyka popularna, 0.30 Aud. „Kraj", 1.00 Muzyka taneczna.

SOBOTA

7.50 Magazyn 1-majowy, 8.35 Pozdrowienia 1-majowe, 9 „Dom wielki jak świat", 9.55 Transmisja uroczystości 1-majowych, 14 Sprawozdanie z uroczystości 1-majowych, 14.30 „W majowym pochodzie", 15 Dla dzieci „Żółta koszulka", 15.45 Wodewil muzyczny „Czuła struna", 16.41 W tanecznym rytmie, 17.05 Regionalne zespoły pieśni i tańca, 17.30 W majowe święto, 18 Muzyka taneczna, 19.30 „Matysiakowie", 20 Reportaż o ludziach, 20.40 Muzyka taneczna, 21 „1 Maja w kraju i na świecie", 21.45 Kwadrans melodii jazzowych, 22 Ogólnopolskie wiadomości sportowe, 22.10 Koncert z nagrań wielkich artystów, 23.10 Wielka rewia rytmów i melodii tanecznych, 0.30 Rozgł. „Kraj", 1.00 Wielka rewia rytmów i melodii tanecznych.

NIEDZIELA

7.50 Koncert poranny, 8.10 „Ziemie nasze", 8.35 „Radioproblemy", 8.55 Koncert solistów, 9.20 „Dom, szkoła, dzieci", 9.35 Polska muzyka rozrywkowa, 10 Notatnik kulturalny Wybrzeża, 10.30 „Pijawka", 11 Nowości programu III, 12.10 Poranek symfoniczny, 13.15 „Ojciec genetyki współczesnej", 13.30 „Moskwa z melodią i piosenką", 14 Almanach morski, 14.20 Melodie morskie, 14.30 „Wizytówki pisarzy", 15 Dla dzieci „Skrzydła Ikarii", 15.45 Audycja aktualna, 16.02 Audycja literacka, 16.29 Koncert Chopinowski, 17.05 Felieton na tematy międzynarodowe, 17.15 Śpiewa „Skolimów", 17.30 „Zgaduj-zgadula", 19 Rewia piosenek, 19.30 Magazyn literacki „To i owo", 20.30 „Ze świata opery", 21.25 Z boisk i stadionów, 22.20 Niedziela w Szczecinie, 22.30 Gra orkiestra jazzowa A. Kurylewicza, 23 Z twórczości C. Debussy'ego.

Kronika wypadków

DZIŚ RANO ok. godz. 7.45, na skrzyżowaniu ul. Karola Miarki i Ku Słońcu, pod samochód ciężarowy m-ki „Star" wpadł podczas przechodzenia przez jezdnię 42-letni Ryszard B., który doznał złamania podstawy czaszki i wylewu krwi do mózgu. W drodze do szpitala, w karetce pogotowia, Ryszard B. zmarł. Dochodzenie w toku.

— ✦ —

WE WSI Zielin (pow. Gryfice), 6-letni Zbigniew G., bawiąc się w ruinach poniemieckiego budynku został przygnieciony spadającą belką. Chłopiec poniósł śmierć na miejscu.

— ✦ —

NA NABRZEŻU Parnica w porcie, uległ wypadkowi podczas pracy jeden z robotników — Alfons D. Lekarz pogotowia, który stwierdził złamanie nogi — przewiózł ofiarę wypadku do szpitala.

— ✦ —

W PRZETWÓRNI MHM przy ul. Dubois uległa poparzeniu I i II st. podudzia i stopy pracownica — Maria A. Interweniował chirurg pogotowia.

— ✦ —

10-LETNI Bogusław T., bawiąc się zapałkami, podpalił bak z benzyną. Nastąpił wybuch. Chłopiec doznał oparzenia II st. twarzy i przebywa w szpitalu. Wypadek miał miejsce w Zdrojach przy ul. Jaracza.

— ✦ —

O GODZ. 3 nad ranem, w lecznicy zwierząt w Łobzie, wskutek zaprószenia ognia w garażu płonął samochód-furgonetka. Interweniowała miejscowa Straż. Straty ocenia się na ok. 5 tys. zł.

(ap)

PIJCIE MAŚLANKĘ, KEFIR, JOGURT — napoje mleczne znane ze swych właściwości **odżywczych, dietetycznych i leczniczych!**

Żądajcie ich we wszystkich sklepach sprzedających artykuły nabiałowe, w barach mlecznych i restauracjach

1220-K

ZAKŁAD DOSKONALENIA ZAWODOWEGO w Szczecinie, pl. Kilińskiego 3

przyjmuje jeszcze

ZAPISY

na

KORESPONDENCYJNE KURSY CZELADNICZO-MISTRZOWSKIE

— fotograficzny
— kucharsko-kelnerski
— rzeźniczo-wędliniarski

Zapisy i informacje w Dziale Szkolenia, pokój nr 25, tel. 389-36.

1232-K

Praca

DO małżeństwa z dzieckiem potrzebna pomoc domowa. Jedności Narodowej 25—11.

Lokale

STUDENTOM dwom (studentkom), wynajmę pokój. Opłata 100 zł, tel. 39-122.

TRZY pokoje — 57 m kw., kuchnia, łazienka, kwaterunkowe, zamienię na równorzędne — 2 pokoje, 36 m kw. Boh. Getta Warszawskiego 3—4.

MIESZKANIE słoneczne — 2 pokoje z kuchnią, bez łazienki, I p., śródmieście, kwaterunkowe, zamienię na podobne z nowego budownictwa, śródmieście lub okolice. Warunki do uzgodnienia, tel. 362-28.

Sprzedaż

SAMOCHÓD „Syrena" z radiem, w b. dobrym stanie oraz skuter „Peugeot", sprzedam, tel. 717-84. Waryńskiego 9—1.

SAMOCHÓD - furgon „Skoda" 1200, sprzedam, ul. Boh. Getta Warszawskiego 20 m. 3.

PODZIĘKOWANIE

Serdeczne podziękowanie p. dr med. M. TANIEWSKIEMU za uratowanie życia mojej córki Grażyny Kościechy oraz pozostałym lekarzom z Kliniki Laryngologicznej przy Unii Lubelskiej podziękowanie za troskliwą opiekę składają

TERESZCZYKOWIE

SAMOCHÓD „Mikrus", sprzedam. Wielkopolska 30—20.

MOTOCYKL MZ, prawie nowy, sprzedam. Reymonta 52.

SAMOCHÓD „Warszawa" z radiem, sprzedam. Sienkiewicza 5—2.

RÓŻNE meble, sprzedam. Tel. 72-303.

SAMOCHÓD „Syrena", sprzedam. Brzozowskie go 17. Oglądać dnia 2 maja br. od 10—16.

Różne

POSIADAM fermę kurzą wraz z drobiem. Oczekuję propozycji. Oferty: Biuro Ogłoszeń, pl. Hołdu Pruskiego 8 na nr 227.

WYPOŻYCZALNIA sukien ślubnych — krótkich, długich. Śląska 3 (przy Woj. Polskiego).

ZARZĄD Nabrzeży i Melioracji Miejskich unieważnia pieczątki: 1) Zarząd Nabrzeży i Melioracji Miejskich w Szczecinie, Ośrodek Wy poczynkowo-Przywodny „Arkonka", tel. 739-98, 2) Kierownik Ośrodka Wypoczynkowo-Przyw. „Arkonka".

Zguby

DNIA 28.IV. 1965 r. zgubiono zegarek „Atlantic" z kalendarzem. Uczciwego znalazcę proszę o zwrot za wynagrodzeniem. Adres: Grodzka 8—7, tel. 452-53.

PP „ORS" przypomina — wpłacając raty do 10 każdego miesiąca uniknie sz upomnień i dodatkowych kosztów.

Szczegółowe informacje w sprawie zakupu na raty otrzymasz dzwoniąc pod nr telefonu 38-750 w godzinach od 8—15, w soboty od 8—13. 1270-K

WYDAWCA: Szczecińskie Wydawnictwo Prasowe RSW „PRASA" w Szczecinie. REDAKCJA i ADMINISTRACJA: Szczecin, pl. Hołdu Pruskiego 8; redaguje kolegium. TELEFONY: centrala 430-21; sekretariat red. naczelnego 457-41; zastępca redaktora naczelnego 478-21; sekretarz redakcji 428-33; sekretariat techniczny 430-21 (wewn. 51); dział miejski 462-35; dział morski i sportowy 427-77; dział łączności z czytelnikami 430-21; Biuro Ogłoszeń 344-44; redakcja poranna (po godz. 6) 378-91; dalekopisy 425-14. Prenumeratę na kraj przyjmują urzędy pocztowe, listonosze oraz oddziały i delegatury „Ruch". Można również dokonywać wpłat na konto PKO Nr 10-6-12770, Przedsiębiorstwo Upowszechnienia Prasy i Książki „Ruch" w Szczecinie, Al. Niepodległości 41/42. Prenumeraty przyjmowane są do 15 dnia miesiąca poprzedzającego okres prenumeraty. Cena prenumeraty: kwartalnie — 37,50 zł; półrocznie — 75 zł; rocznie — 150 zł. Prenumeratę na zagranicę, która jest o 40 proc. droższa — przyjmuje Biuro Kolportażu Wydawnictw Zagranicznych „Ruch". Warszawa, ul. Wronia 23, tel. 20-46-88, konto PKO Nr 1-6-100024.

Szcz. Zakł. Graf. B-5

Pierwszomajowy pochód w Al. Wyzwolenia

SZCZECIN godnie wystroił się na Pierwszomajowe Święto. Obchodzimy je tym radośniej, że zbiegło się ono z 20 rocznicą wyzwolenia naszego miasta i przywróceniem Macierzy ziem nad Odrą i Bałtykiem.

W PIERWSZOMAJOWYM POCHODZIE pójdziemy wszyscy z poczuciem dobrze spełnionego obowiązku wobec ojczyzny i własnych rodzin. Na gruzach i zgliszczach, które zastaliśmy przychodząc tu przed dwudziestu laty, zbudowaliśmy tętniące życiem miasto i stale rozwijający się największy na Bałtyku port.

Razem ze szczecińskimi pionierami, robotnikami i inżynierami, którzy w pierwszych powojennych latach zakasywali rękawy usuwając gruzy, remontując maszyny, uruchamiając urządzenia komunalne i przemysłowe, maszerować będzie pokolenie tu urodzone i tu wychowane — szczecinianie z krwi i kości. Tysiące „urodzonych w Szczecinie, w Szczecinie dojrzałych" pod sztandarami ZMS, w kolumnach sportowych i zakładów pracy demonstrować będzie dorobek dwudziestolecia i projekty przyszłych pięciolatek.

Tegoroczna manifestacja pierwszomajowa odbędzie się na nowej trasie w Alei Wyzwolenia. Po raz pierwszy w historii Szczecina manifestować będziemy **na trasie i w dzielnicy całkowicie wzniesionej po wojnie.** Olbrzymi plac naprzeciwko trybuny honorowej za kilka lat stanie się wielkim placem budowy — powstanie tu zgodnie z założeniami nowoczesne, wielkomiejskie centrum portowego Szczecina.

Manifestacja rozpocznie się o godzinie 10.00. Pochód przejdzie Aleją Wyzwolenia, kierując się w stronę Placu Żołnierza. Rozwiązanie pochodu nastąpi w rejonie Bramy Portowej.

(wit)

Informator świąteczny

DELEGACJA CSM W SZCZECINIE

W SZCZECINIE bawi od kilku dni delegacja Czechosłowackiego Związku Młodzieży (CSM) z Nowego Bohumina. Delegacja młodzieży czechosłowackiej przyjechała na zaproszenie Zarządu Miejskiego ZMS, z którym od dłuższego czasu utrzymuje ożywione kontakty. Goście zwiedzili przedsiębiorstwa gospodarki morskiej — PPDiUR „Gryf" i Dalekomorskie Bazy Rybackie. Wczoraj goście wyjechali do Gryfic. Do Szczecina delegacja CSM powróci dziś wieczorem i jutro weźmie udział w szczecińskiej manifestacji 1-majowej. (kg)

HARCERSKA SZTAFETA

WCZORAJ po południu wyruszyła z Jasnych Błoni harcerska sztafeta Bałtycka. Sztafeta biegnie przez Goleniów — Kamień — miejscowości woj. koszalińskiego — do Gdańska. Harcerze zameldują na Westerplatte o wynikach swej pracy na Ziemiach Zachodnich i Północnych. (kg)

POCZTA

1 i 2 maja br. będą czynne jedynie urzędy pocztowe ze służbą odawczą, a mianowicie Upt. Szczecin 2, Upt. Szczecin 5, Upt. Szczecin 8, Upt. Szczecin 7, 12 i 13, w zakresie sprzedaży znaczków pocztowych, przyjmowania listów poleconych, zamówień na rozmowy miedzymiastowe, telegramów, doręczania wezwań do rozmównicy publicznej, przesyłek ekspresowych, paczek ekspresowych i żywnościowych.

Pozostałe urzędy pocztowe będą nieczynne.

Niezależnie od tego stale czynne będzie przez całą dobę okienko telekomunikacyjne urzędu pocztowego Szczecin 1 przy ul. Bogurodzicy.

HANDEL

SOBOTA, 1 MAJA

Sklepy prowadzące sprzedaż mleka czynne jak w każdą niedzielę, tj. od g. 6 do 10. Wszystkie pozostałe punkty sprzedaży detalicznej nieczynne z wyjątkiem ok. 50 sklepów wytypowanych do obsługi pochodu i imprez 1-majowych. Kioski „Ruchu" czynne jak w każdą niedzielę.

Od g. 8 do 13 czynne będą owe wytypowane sklepy. Wymienimy niektóre: garmażeryjne przy Al. Jedn. Narodowej 46, Wielkiej 2, Jaromira, Roosevelta 32 i Krasińskiego, sklep piekarniczy przy Al. M. Buczka, sklepy warzywne przy ul. Jaromira, Obr. Stalingradu, Niepodległości, Roosevelta. Ponadto czynnych będzie 15 spożywczych sklepów MHD i 7 — PSS.

W godz. 9—20 czynne są następujące placówki „Delikatesów": przy ul. Jaromira, Jedn. Narodowej i Roosevelta. W niedzielę 2 maja dyżurują „Delikatesy" przy Al. Woj. Polskiego (g. 10—15) i przy ul. Krzywoustego (g. 15—20).

Przy ulicach w pobliżu miejsc zbiórek i trasy pochodu pracować będzie ok. 50 ruchomych stoisk.

GASTRONOMIA

PRZED POŁUDNIEM — w godz. 9—14 czynne będą następujące lokale gastronomiczne: „Pałoma", „Śródmiejska", „Kaskada", „Żeglarska", „Atlantycka", „Cafe-Club", „Zamkowa", „Neptun", „Marago" i bar „Extra". Po zakończeniu pochodu cała sieć gastronomiczna czynna będzie jak w każdą niedzielę. Przed południem otwarte są następujące bary mleczne: „Witaminka", „Turysta", „Kogel-Mogel", „Małgosia", „Bambino". Pozostałe bary czynne są w godz. 13—20. Przed południem otwarte będą również: bar PSS „Delfin" przy Al. Jedności Narodowej i bar Centrali Rybnej przy ul. Jaromira.

TRAMWAJE I AUTOBUSY

TRAMWAJE I AUTOBUSY będą kursowały w dniu 1 maja według rozkładu ustalonego na dni świąteczne. Na niektórych liniach nastąpią jednak zmiany w związku z manifestacją 1-majową. Tramwaje od godz. 9.30 do zakończenia pochodu będą kursowały następująco:

— „1" z Głębokiego przez Bramę Portową, ul. Dworcową do Stoczni Warskiego i tą samą trasą z powrotem.

— „2" — w tym czasie nie kursuje.

— „3" — podzielona zostaje na odcinki: Las Arkoński — zajezdnia Niemierzyn i Dworzec Gł. — Pomorzany.

— „4" Pomorzany — ul. B. Krzywoustego — Dworzec Gł. — Pomorzany.

— „5" Krzekowo — Brama Portowa — ul. Dworcowa — Stocznia Remontowa.

— „6" Gocław — Dworzec Gł.

— „7", „8", „9" — kursują normalnie.

AUTOBUSY. Wozy na liniach „51" i „59" kursować będą już od godz. 7.30. Na linii „60" autobusy rozpoczną jazdę o godz. 7. Od godz. 9.30 do zakończenia pochodu nastąpi częściowa zmiana trasy: za miast ul. P. Skargi i Staszica wozy „60" będą kursowały przez ul. Słowackiego, Krasińskiego, Asnyka — do stoczni.

KALENDARZYK IMPREZ

1 MAJA

— PARK KASPROWICZA, godz. 15 Wielki koncert pn. „Pionierom i Budowniczym Ziemi Szczecińskiej", (w razie niepogody hala sportowa), w którym udział wezmą 24 zespoły pieśni i tańca, chóralne, estradowe, wokalne i recytatorskie. Organizatorem koncertu jest Wojewódzka Komisja Związków Zawodowych.

— PLAC NA STOŁCZYNIE, godz. 16.30—18.30 (w razie niepogody Dom Kultury Huty „Szczecin"). Zespół „Czerwono-Czarni" oraz aktor teatrów dramatycznych Zdzisław Krauze. Godz. 18.30—22 zabawa ludowa.

— PLAC W ŻYDOWCACH, godz. 16.30—18.30 (w razie niepogody Klub SZWS). Zespół artystyczny pn. „Gwiazdy festiwalu" oraz aktor teatrów dramat. Bogdan Gierszanin. Zabawa ludowa — godz. 18.30—22.

— ARKONKA, godz. 16.30—18.30. Program pt. „Piosenki znad Odry" oraz występ aktora teatrów dramat. Włodzimierza Bednarskiego.

— PLAC PRZY KLUBIE „MŁODYCH", godz. 17—19 (w razie niepogody Szczecin-Zelechowo Klub „Młodych"). Występy artystyczne studenckich zespołów oraz aktorki teatrów dramat. Ludmiły Legut.

— FILMY NA WOLNYM POWIETRZU wyświetlane będą w następujących punktach: w kinach „Ogrodowym" i „Derby", na Wałach Chrobrego, na Niebuszewie przy ul. Kołłątaja, na pl. Lotników, przy szkole na Gumieńcach i na pl. Kościuszki.

2 MAJA

— PARK KASPROWICZA, godz. 16.30 — zespół „Czerwono - Czarnych" oraz występ aktora teatrów dramatycznych Zdzisława Krauze.

— BOISKO SPORTOWE Szczecin-Dąbie, godz. 16 (w razie niepogody w szkole). Zespół artystyczny „Gwiazdy festiwalu" oraz występ aktora teatrów dramatycznych Bogdana Gierszanina.

JUŻ W PONIEDZIAŁEK w kawiarni
„KASKADA"
„WIOSNA ORKIESTR-65"
POCZĄTEK GODZ. 17
Zobaczymy
najwybitniejsze zespoły i solistów
CZY KUPIŁEŚ JUŻ BILET?

Zobaczcie to!

Nowe wnętrza - nowe meble

STARANIEM Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Handlu Meblami, przy udziale spółdzielni mieszkaniowej „WSPÓLNY DOM" i ZURiT-u otwarta została wczoraj arcyciekawa wystawa wielofunkcyjnych mebli. 6 mieszkań w nowo wzniesionym wieżowcu przy ul. Mieszka I 105 urządzono i wyposażono tak, jak powinny wyglądać nowoczesne, małe, a racjonalnie wykorzystane mieszkania. Dodajmy, że dzieła tego dokonał powszechnie znany w Polsce projektant wnętrz i mebli, art.-plastyk Olgierd SZLEKYS.

Wystawa jest dostępna dla wszystkich mieszkańców Szczecina. Można ją zwiedzać, w dnie powszednie, od g. 15 do 19.

Uwaga filateliści!

W SZKOLE PODSTAWOWEJ NR 60 przy ul. Witkiewicza otwarta jest do 2 maja br. wystawa znaczków pocztowych XX-lecia Polski Ludowej pt. „SZCZECIN WYZWOLONY". Na zakończenie, w niedzielę 2 bm., czynne będzie w szkole okienko pocztowe.

Pierwsze BPS w lecznictwie szczecińskim

PIĘKNYM akcentem wita szczecińska służba zdrowia XX-lecie Polski Ludowej i Święto 1 Maja. Dziś w Szpitalu Garnizonowym na uroczystej akademii 1-majowej, tytuły Brygad Pracy Socjalistycznej nadano pięciu zespołom tego szpitala. Otrzymały je: punkt krwiodawstwa, blok operacyjno-chirurgiczny, wojskowa administracja koszar, gabinet stomatologiczny i kancelaria żywnościowa.

Akt nominacyjny odczytał sekretarz ZO Prac. Służby Zdrowia — Władysław KOWALSKI, a proporczyki BPS i odznaki wręczył przewodniczący ZO PSZ — dr Józef MARKOWICZ.

O otrzymanie tytułu BPS im. „XX-lecia" ubiegało się 11 brygad i 12 oddziałów szpitalnych. Już dziś można mówić o sporych, choć nie zawsze wymiernych finansowo, korzyściach, jakie odniósł Szpital Garnizonowy z racji współzawodnictwa. Przede wszystkim więc wydatnie poprawiła się opieka nad chorymi, pomyślnie rozwija się akcja samokształceniowa, działalność społeczna, wzrosła liczba prac naukowych, których autorami są lekarze wojskowi. Nie sposób pominąć osiągnięć punktu krwiodawstwa, który przoduje w całym województwie i przynosi szpitalowi setki tysięcy zł oszczędności. Niemal na zasadach ostrego dyżuru pracuje blok operacyjno - chirurgiczny, który stale gotowy jest na przyjęcie pacjentów, zarówno wojskowych jak i cywilnych.

Współzawodnictwo pracy w lecznictwie otwartym traktowane jest w całym kraju jako forma eksperymentalna. Doświadczenia szczecińskiego Szpitala Garnizonowego niewątpliwie posłużą za przykład wielu placówkom zamkniętym służby zdrowia. (hs)

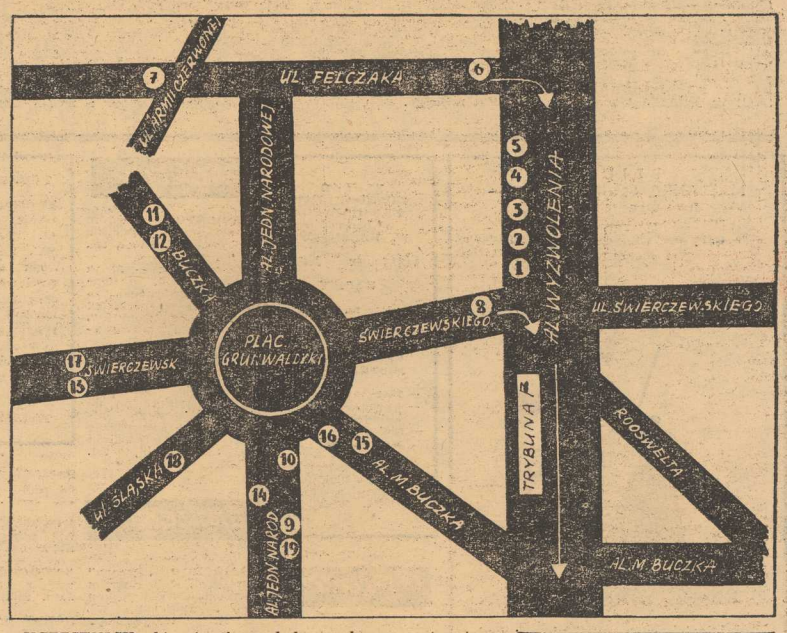

UCZESTNICY zbierają się w kolumnach wg następującego harmonogramu:

1. Grupa kierownicza, działacze rewolucyjni — Al. Wyzwolenia g. 9.45, 2. PSM i PRSM Al. Wyzwolenia g. 9.45, 3. ZMS— Al. Wyzwolenia g. 9.45, 4. Ilarcerze — Al. Wyzwolenia g. 9.45, 5. Sport — Al. Wyzwolenia g. 10, 6. Młodzież szkolna — Felczaka g. 10.45, Wyższe uczelnie — Felczaka g. 10.35, 8. Morska (Port na czele) — Świerczewskiego (róg Wyzwolenia) g. 10.45, 9. Przemysł-energetyka — Jedn. Narodowej (od pl. Lotników), prawa pl. Grunwaldzki g. 11.00, 10. Budowlani — Jedn. Narodowej (lewa) czoło jak wyżej g. 11, 11. Gospod. Komunalnej — Buczka od strony pl. Lenina (lewa) g. 11.20, 12. Handel — Buczka jak wyżej (prawa) g. 11.30, 13. Transport-Łączność — Świerczewskiego (od Armii Czerwonej), czoło pl. Grunwaldzki g. 11.40, 14. Służba Zdrowia — Jedn. Narodowej jak wyżej (prawa) g. 11.40, 15. Kultura — Buczka od strony budynku Wydz. Zdrowia (lewa) czoło pl. Grunwaldzki g. 11.50, 16. Urzędy i instytucje — Buczka — jak wyżej (prawa) g. 11.50, 17 Przemysł terenowy — Świerczewskiego (od Armii Czerwonej) g. 12.00, 18. Spółdzielczość — Śląska (od Obr. Stalingradu) g. 12. 19. ORMO Jedn. Narodowej (od strony pl. Lotnika (lewa) g. 12.10.

Jednym zdaniem

2 i 3 MAJA o godz. 19 w Klubie „13 Muz" odbędą się dodatkowe przedstawienia „Sposobu bycia" K. Brandysa w wykonaniu Andrzeja Łapickiego; w związku z tym premiera sztuki T. Różewicza pt. „Wyszedł z domu" — zostaje przesunięta na dzień 10.V o godz. 20.

ODDZIAŁ IMPREZ PAŁACU MŁODZIEŻY oraz kierownictwo Klubu SPBM zaprasza młodzież szkół średnich na kolejne „Spotkanie literackie" 2.V o godz. 12 w kawiarni „Klubowa" — na spotkaniu tym mgr Boniecka wygłosi odczyt pt. „Książka dla ciebie", w dalszej części spotkania: „Wolna Estrada Poetycka".

W NIEDZIELĘ, 2.V o godz. 13, w Klubie MPiK „Ruch" odbędzie się koncert kameralny pt. „Muzyka Szczecina dawniej i dziś" w wykonaniu członków Tow. Muzycznego im. H. Wieniawskiego.